



BIULETYN NIEMIECKI

Nr 15 ♦ 16.03.2011

Ilona Romiszewska

Niemiecko-chińskie stosunki gospodarcze

-
Statystyki
-

Kalendarium od 8 lutego do 8 marca 2011 roku
-

www.csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT



Niemiecko-chińskie stosunki gospodarcze

Ilona Romiszewska

Frank Sieren w swojej bestsellerowej książce „Der China Schock”¹ przypomniał słowa niemieckiego ministra spraw zagranicznych Franka-Waltera Steinmeiera, stanowiące już na początku XXI w. swoistego rodzaju rekomendację dla zagranicznej polityki Niemiec: „W świecie przyszłości zachodnioeuropejska kultura nie będzie już taką oczywistą zasadą. I jest to właściwe”. Zapewne inspiracją pozwalającą na sformułowanie tej tezy była ocena zmian zachodzących na kontynencie azjatyckim, a głównie w Chinach. Chińska Republika Ludowa (ChRL) stała się w ostatnich kilkadziesiąt zaledwie lat potęgą gospodarczą, co znalazło wyraz w przyjęciu tego państwa do Grupy G-20.

Współpraca gospodarcza niemiecko-chińska nie byłaby możliwa bez wzrostu pozycji Chin w gospodarce światowej, zapoczątkowanego działaniami podjętymi przez władze kraju pod przewodnictwem Deng Xiaoping w końcu lat siedemdziesiątych XX w.² Rozpoczęto wówczas przebudowę dotychczasowego systemu gospodarczego, zrujnowanego eksperymentami zarówno „długiego marszu”, jak i rewolucji kulturalnej oraz trzema dekadami gospodarki socjalistycznej³. Transformacja polegała na wkomponowaniu reform rynkowych w system socjalistyczny. Z tego też powodu należy uznać, iż podjęte działania służyły przede wszystkim wzmocnieniu pozycji politycznych władz Chin.

Umiejętne sterowanie gospodarką zapewniło jednak Chinom wysoką dynamikę wzrostu Produktu Krajowego Brutto (PKB) (Tab. 1), a na początku XXI w. stały się największym

eksporterem towarów i znaczącym uczestnikiem międzynarodowego obrotu kapitałowego. W styczniu 2011 r. rezerwy walutowe osiągnęły poziom 2,85 bill. USD⁴, co dało Chinom ogromne możliwości nabywania zagranicznych papierów wartościowych (gł. obligacji rządowych) i realizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich (ZIB) oraz portfelowych⁵. Uwagę obserwatora zwraca uwagę również wysoki poziom infrastruktury, w tym dynamicznie rozbudowywanej po azjatyckim kryzysie bankowym (1997-1998) – drogowej⁶. Na powierzchni 31 razy większej od Polski zbudowano drugi po Stanach Zjednoczonych system autostrad o łącznej długości 65.065 km (stan na 1.01.2010), a w 2011 r. zaplanowano ich wydłużenie do 70 000 km⁷. Rozbudowie infrastruktury drogowej towarzyszy budowa tuneli, mostów lotnisk i połączeń

1. F. Sieren, *Der China Schock. Wie Peking sich die Welt gefügt macht*, Berlin 2010.

2. Jako I Sekretarz Komunistycznej Partii Chin wezwał Chińczyków do „bogacenia się, jako chwalebego dokonania”.

3. W 1978 r. udział Chin w światowym PKB wynosił zaledwie 0,5%, a Bank Światowy oceniał, że w 1981 r. w Chinach 52,3% ludności żyło poniżej minimum egzystencji.

4. Wg informacji centralnego banku Chin (*The People's Bank of China*), por.: Handelsblatt w dn. 11.01.2011 r. Dla porównania rezerwy Japonii oceniano na 1.019 mld USD (VI 2009), krajów strefy euro na 716 mld USD (X 2009 r.) i Niemiec na 184 mld USD (IX 2009), Rosji na 456 mld USD (IV 2010), Tajwanu na 357,6 mld USD (IV 2010), Hongkongu na 240 mld USD (IX 2009).

5. Realizowane także przez fundusze państwowe, w tym: SAFE Investment Company, China Investment Corporation National Social Security Fund. Wg amerykańskiego Ministerstwa Finansów zadłużenie USA w Chinach wynosi na przełomie 2010 i 2011 r. – 1,6 bil. USD i to tylko w amerykańskie obligacje rządowe. Por. *Amerika schuldet China mehr Geld als angenommen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (FAZ) z 1 III 2011 r.

6. Jedną z chińskich sentencji brzmi: „Jeśli chcesz się dorobić, zbuduj drogę”, a jak przypomina M. Zaraska, niedawno dodano drugą część: „Jeśli chcesz się dorobić szybko, zbuduj autostradę”. www.polityka.pl/swiat/analizy/1506020,1,jak-w-chinach-buduje-sie-autostrady.read, 6 III 2011.

7. Należy przypomnieć, że w 1988 r. nie było tu żadnych autostrad, a w następnym roku zbudowano jedynie 147 km, a plany na 2020 r. to 85 000 km. Interesująco przedstawia rozwój Chin w ostatnich latach m.in. Robyn Meredith, *Chiny i Indie. Supermocarstwa XXI wieku*, Warszawa 2009.



kolejowych⁸. Działania te w konsekwencji kreują także popyt na samochody osobowe szybkie pociągi i na samoloty.

Chiny są krajem o wyraźnie zmieniającej się strukturze wytwarzania PKB, przykładowo w 2009 r. w pierwszym sektorze (rolnictwie) wytwarzano jedynie 10,3%, w drugim (produkcji przemysłowej) – 46,3%, a w sektorze usług już 43,4% PKB. Gospodarka chińska, jako jedna z niewielu nie poniosła znaczących strat w trakcie kryzysu globalnego zapoczątkowanego w 2007 r. na amerykańskim rynku kredytów subprime, a nawet odnotowała w 2009 r. realny wzrost PKB w sektorze pierwszym o 4,2%, w drugim o 9,9% i trzecim o 9,3%. W efekcie wzmocniła swoją pozycję międzynarodową, stając się w 2010 r. drugą pod względem wielkości PKB gospodarką świata, a dystans dzielący ją w stosunku do gospodarki amerykańskiej uległ dalszemu zmniejszeniu. Są państwem, z którego pochodzi coraz większa liczba przedsiębiorstw określanych mianem graczy globalnych (global player)⁹.

Mimo tych sukcesów Chiny pozostają nadal państwem o niezmiernie zróżnicowanym rozwoju regionalnym, zwłaszcza pomiędzy wybrzeżem a interior, np. dochód w Szanghaju jest 13 razy większy niż w najbiedniejszej Prowincji Guizhou. Pod względem wielkości PKB per capita kraj ten plasuje się w światowych rankingach na bardzo odległym miejscu. Z krytyką demokratycznych państw spotyka się gospodarcza aktywność Chin w Afryce, czy też ograniczenie eksportu metali ziem rzadkich, a także sposób sprawowania władzy, brak swobód demokratycznych, postępowanie wobec Tybetu¹⁰,

degradacja środowiska, realizacja wielu kontrowersyjnych projektów, w tym budowa połączenia kolejowego Qinghai-Tybet, czy zapory przełomów na rzecz Jangcy.

Złożoność sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej postrzegana jest również przez Niemcy, ale jednocześnie zabiegają one intensywnie i to zarówno na poziomie federacji, jak i krajów federacji, a także wielu organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych, o rozwój współpracy z Chinami¹¹. Za główną przesłankę należy uznać możliwości jaką dają niemieckiej gospodarce chiński rynek – trudny, ale jednocześnie o wielkich możliwościach rozwojowych.

Analiza niemiecko-chińskich relacji zasługuje na uwagę, gdyż dotyczy dwóch państw mających dzięki posiadaniu potencjałowi gospodarczemu znaczący wpływ nie tylko na rozwój Europy i Azji. To oznacza także, że oba państwa łączą nie tylko wspólne interesy, ale także odpowiedzialność za rozwiązanie wyzwań globalnych¹².

Poniższe rozważania koncentrują się na chińsko-niemieckich stosunkach gospodarczych. Ich determinantem pozostaje nie tylko rachunek ekonomiczny, są one także przynajmniej po stronie chińskiej kreowane przez politykę i kulturę. Poniższe rozważania obejmują wyłącznie Chiny kontynentalne, a zatem pominięte zostaną relacje gospodarcze Niemiec ze Specjalnymi Regionami Administracyjnymi Makau i Hongkongiem, chociaż Niemcy pozostają największym partnerem handlowym Hongkongu spośród państw członkowskich Unii Europejskiej¹³.

8. Jeden z mostów o długości 30 kilometrów ma połączyć Hongkong i Makau. Budowany od 2003 r. 36-kilometrowy most w zatoce Hangzhou ma skrócić odległość między Szanghajem a Hongkongiem o 120 km. Przez środkowe Chiny ma biec najdłuższy z nowych – 18-kilometrowy tunel między Xi'an, stolicą prowincji Shaanxi, a powiatem Zhoushui.

9. M.in. PetroChina jest jednym z najwyższej wycenianych firm przez giełdę, ICBC najwyższym wycenianym bankiem na świecie, a Huawei i ZTE reprezentujące branżę telekomunikacyjną pomogły osiągnąć Chinom pozycję największego na świecie eksportera urządzeń telekomunikacyjnych.

10. Rząd chiński poirytowany był zarówno przyjęciem przez Kancelarz RFN we wrześniu 2007 r. Dalajlamy XIV, co spowodowało nawet przejściowe zamrożenie kontaktów bilateralny (przy jed-

noczesnej intensyfikacji współpracy Chin z Francją), jak i reakcją na przyznanie w 2010 r. dysydemtowi Liu Xiaobo pokojowej Nagrody Nobla.

11. Deng Xiaoping zaleca Chińczykom „obserwować sytuację w spokoju. Stać silnie na swojej pozycji. Udzielać odpowiedzi z ostrożnością. Skrywać własną siłę. Wzmocnić słabości. Poczekać na korzystną okazję na comeback. Nie domagać się przywództwa”.

12. Znalazło to także swój wyraz w niemiecko-chińskim komunikacie na rzecz wsparcia pełnego strategicznego partnerstwa z 18 VII 2010 r.

13. Należy jednak zauważyć, iż jest to skutek zasad gromadzenia materiału statystycznego, Hongkongowi przypisuje się 1/5 handlu zagranicznego Chin.



Weryfikacji podlega teza, iż pragmatyczna polityka prowadzona przez te dwa państwa pozwoliła na dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej, przede wszystkim w obszarze handlu i inwestycji zagranicznych (zarówno bezpośrednich, jak i portfelowych). Nadal jednak Niemcy, chociaż są najważniejszym partnerem europejskim Chin, nie odgrywają roli partnera pierwszoplanowego. Jednocześnie dla Niemiec – Chiny stały się najważniejszym partnerem azjatyckim, chociaż głównym pozostaje nadal Unia Europejska.

Traktatowe i instytucjonalne ramy współpracy niemiecko-chińskiej

Stosunki gospodarcze i polityczne pomiędzy RFN a Chinami mają dualny charakter. Są bowiem efektem zarówno porozumień i regulacji pomiędzy Unią Europejską a ChRL, jak i porozumień bilateralnych.

Niemcy łączą tradycyjne więzy gospodarcze z Chinami. Zapoczątkowane zostały jeszcze w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. i intensyfikowane do początku lat czterdziestych XX w.¹⁴. Panuje dość powszechna opinia, że żaden z krajów nie jest tak ceniony i nie cieszy się tak dobrą reputacją w Chinach, jak Niemcy. Niewątpliwie odgrywają tu rolę doświadczenia historyczne, eksponowane przez stronę chińską. Uważa ona bowiem RFN za państwo, które potrafiło wyciągnąć wnioski z prowadzonych dwóch wojen, będąc dzisiaj znane z pokojowego nastawienia.

Rzeczony rozwój współpracy gospodarczej pomiędzy Niemcami a ChRL nastąpił tuż po nawiązaniu w październiku 1972 r. stosunków dyplomatycznych. Dzięki podpisanym w latach następnych porozumieniom, rozwinęła się ona wychodząc poza sferę polityki i objęła naukę i kulturę¹⁵.

14. Szerzej: m.in. M. Leutner, A. Steen, *Deutsch – chinesische Beziehungen 1911-1927 von Kolonialismus zur „Gleichberechtigung“*, Oldenburg 2006; B. Eberstein, *Preußen und China. Eine Geschichte schwieriger Beziehungen*, Berlin 2007; W. C. Kirby, *Germany and Republican China*. Stanford University Press, Stanford CA 1984; J. F. Liu: *A Military History of Modern China. 1924-1949*, Princeton University Press, Princeton NJ 1956.

15. Od 1979 r. wymianę kulturalną regulują oddzielne układy, ostatni zawarty w listopadzie 2005 r.

Kontakty bilateralne zintensyfikował Kanclerz Helmut Kohl (1982-1988), niezwykle wysoko ceniony przez Chińczyków nie tylko za stworzenie warunków dla intensyfikacji współpracy gospodarczej, ale także dzięki realizowanej przez niego polityce „jednych” Chin¹⁶. Dobrą przesłanką dla rozwoju współpracy było i pozostaje nadal wysokie uznanie jakim strona chińska obdarza produkty *Made in Germany*, zwłaszcza maszyny i urządzenia oraz całe linie produkcyjne. Niemieckie towary są w taktowane Chinach jako synonim wysokiej jakości. Chińczycy cenią także Niemców, jako naród poetów i myślicieli, a wielką estymą cieszą się głównie jego przedstawiciele, m.in. Leibniz, Schiller, Humboldt.

Współcześnie dyplomacja chińska opiera rozwój stosunków bilateralnych ze wszystkimi państwami, w tym i z RFN na trzech założeniach. Jest to brak obciążeń z przeszłości¹⁷, brak konfliktu interesu oraz przekonanie o wzajemnym uzupełnianiu się gospodarki chińskiej i niemieckiej. Od partnerów Chin wymagają jedynie akceptacji dla integralności terytorialnej kraju¹⁸ i zasady te są akceptowane przez stronę niemiecką¹⁹.

Szczególnie istotny dla rozwoju wymiany handlowej i zagranicznych inwestycji bezpośrednich (ZIB) okazał się układ gospodarczy zawarty w 1979 r.²⁰, zmieniony wskutek strukturalnych zmian gospodarki chińskiej i przystąpienia w 2001 r. tego kraju do Światowej Organizacji Handlu (*World Trade Organization*, WTO). Nową podstawę stworzył „Układ o współpracy

16. W okresie aktywności tajwańskiego prezydenta Lee Tenghui.

17. Czego nie można powiedzieć w odniesieniu do Anglii, Francji, czy Holandii.

18. Zasadę tę akceptuje również dyplomacja niemiecka i nie uznaje Tajwanu jako niepodległego państwa, a zatem RFN nie utrzymuje z nim stosunków dyplomatycznych, natomiast ma bardzo dobre kontakty kulturalne i gospodarcze.

19. Znalazło to potwierdzenie w: *Deutsch-Chinesisches gemeinsames Kommuniqué zur umfassenden Förderung der Strategischen Partnerschaft*, www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2010/07/2010-07-16-deutsch-chinesisches-kommunique.html, wgląd 16 I 2011.

20. *Deutsch-chinesische Abkommen über die wirtschaftliche Zusammenarbeit* z 24.10.1979, w: BGBl II 1979, s. 1289. W 1983 r. Niemcy i Chiny uzgodniły projekt wspierający ochronę patentową w Chinach.



gospodarczej, przemysłowej i technicznej” z 30.06.2000, którą Deutsche Bundestag przyjął 8.05.2002 r.²¹. Jego uzupełnieniem był podpisany w grudniu 2003 r. „Układ o wspieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji kapitałowych”²² oraz „Układ zapobiegający podwójnemu opodatkowaniu”²³. Współdziałanie ułatwiają także „Umowy wzorcowe na dostawy towarowe” z 1995 r. i z 2003 r., a także „Umowa wzorcowa regulująca zasady wymiany know-how i licencji”. Obejmują one bowiem nie tylko kwestie transferu technologii, ale także prowadzenia wspólnych prac badawczo-rozwojowych, produkcji, handlu przemysłowymi liniami produkcyjnymi, wymiany ekspertów i współpracy w sektorze usług.

Należy podkreślić, iż tak szeroki zakres traktatowych uregulowań stosunków wzajemnych był owocem intensywnych spotkań prowadzonych na płaszczyźnie bilateralnej przez polityków, a także przedstawicieli wielu organizacji zawodowych i przedsiębiorców. Ich znaczącym efektem była także wspólna deklaracja z maja 2004 r. kanclerza Gerharda Schrödera (1998-2005), i premia ChRL Wen Jiabao, w której znalazło się stwierdzenie o łączącym oba państwa „strategicznym partnerstwie w globalnej odpowiedzialności”²⁴. Z inicjatywy G. Schrödera od końca lat dziewięćdziesiątych XX w. prowadzony jest międzypaństwowy dialog dotyczący podstawowych kwestii prawnych, w tym szczególnie praw człowieka. W jego ramach realizowane są liczne projekty, m.in. raz w roku prowadzone są dwustronne konsultacje poświęcone spornym

i trudnym problemom. W listopadzie 2010 r. odbyło się w Berlinie już dziesiąte spotkanie, które skupiło się na kwestiach prawnych nieuczciwego postępowania w warunkach konkurencji.

Warto także odnieść się do efektów spotkania w Pekinie Kanclerz Angeli Merkel z premierem Wen Jiabao w lipcu 2010 r. Zasługuje ono na szczególną uwagę, gdyż po raz pierwszy postanowiono wówczas o prowadzeniu regularnych, corocznych konsultacji i spotkań na najwyższym szczeblu. Strona chińska podkreśliła, że traktuje Niemcy, jako najważniejszego europejskim partnera politycznego. Za obszary intensywnej współpracy uznano handel, inwestycje, współdziałanie na rzecz ochrony środowiska i ekosystemu (zmian klimatycznych, energii odnawialnej), kulturę i naukę. Opowiedziano się także za wspólnymi działaniami na rzecz rozwoju współpracy małych i średnich przedsiębiorstw. Postanowiono pogłębić i zintensyfikować współpracę w zakresie usług, tworząc w tym celu specjalną grupę roboczą. Działania były i nadal będą realizowane w innych obszarach, a mianowicie wyżywienia i rolnictwa, finansów oraz współpracy regionalnej. Zostały także wyeksponowane możliwości pogłębienia współpracy w zakresie nowoczesnych technologii przemysłowych, a obejmuje ona udzielenie wszechstronnej pomocy władzom chińskim w procesie legislacyjnym dotyczącym ochrony własności intelektualnej.

Od lat niemiecko-chińska współpraca bilateralna obejmuje także kwestie norm, certyfikacji i standaryzacji, pomiarów, walidacji oraz wielu innych zagadnień. Należy podkreślić, iż znaczącą rolę w finansowaniu wspólnych projektów odgrywają środki i pomoc doradcza największego niemieckiego banku pomocowego *KfW Gruppe*. Uruchomił on specjalne linie kredytowe wspierające realizację działań podejmowanych w Chinach m.in. na rzecz ochrony środowiska.

Warto podkreślić, że efektem kolejnego już w 2010 r. spotkania na najwyższym niemiecko-chińskim szczeblu była decyzja o podejmowaniu działań na rzecz koordynacji polityki ekonomicznej. Obie strony odrzuciły protekcjonizm handlowy i w zakresie inwestycji bezpośrednich²⁵. Postanowiono

21. *Abkommen über die Zusammenarbeit auf dem Gebieten der Wirtschaft, Industrie und Technik*, BGBl 2002 II, s. 1022.

22. *Investitionsschutz und- förderungsgesetz* z 1.12.2003, który wszedł w życie 11.11.2005 r. Pierwszy tego rodzaju układ został zawarty już w 1983 r.

23. *Abkommen zur Vermeidung der Doppelbesteuerung – DBA's* uchwalono 10.06.1985 r., który wszedł w życie 14.05.1986 r. (BGBl 1986 II s.447). Nie obowiązuje on w Hongkongu Specjalnym Regionie Administracyjnym ChRL jednakże układ trójstronny zapobiegający podwójnemu opodatkowaniu przedsiębiorstw żeglugowych w zakresie podatków od dochodów i kapitału z 13 I 2003 r.

24. Dwustronne spotkania są nadzwyczaj częste, a o intensywności świadczy m.in. w wizyta w grudniu 2009 r. w Pekinie Ministra Gospodarki, a w styczniu 2011 r. Ministra Spraw Zagranicznych RFN.

25. Spotkanie to odbyło się przed szczytem Chiny – Unia Europejska 6 X 2010 r.



o współpracy banków centralnych obu państw w ramach „Niemiecko–chińskiego forum na rzecz stabilności finansowej”. Zapowiedziano także gotowość podpisania przez Ministrów Finansów obu państw „*Memorandum of Understanding o współpracy w sektorze finansowym*”. Uwagę zwraca również propozycja zintensyfikowania pomocy znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji krajom rozwijającym się.

Niewątpliwie przedstawione powyżej inicjatywy i obszary niemiecko–chińskiej współpracy nie stanowią o jej jakości i intensywności. Obejmuje bowiem ona również współpracę kulturalną²⁶. Jej efektem są liczne imprezy zorganizowane w obu państwach, w tym przede wszystkim w ramach „*Deutschland und China – Gemeinsam in Bewegung*”. W ramach tego projektu odbyły się liczne wystawy i imprezy promujące i przybliżające Chińczykom Niemcy, a w 2012 r. odbędzie się w Niemczech chiński rok kultury. W 2009/10 zorganizowany został również niemiecko–chiński rok nauki i edukacji. Stanowił on platformę umożliwiającą pogłębienie współpracy uniwersyteckiej, instytutów naukowo–badawczych i przedsiębiorstw. Pomiędzy krajami odbywa się zakrojona na dużą skalę wymiana studentów i uczniów, zwłaszcza szkół zawodowych oraz managementu firm. Rządy obu państw wspierają także współpracę mediów.

Współpraca w obszarze edukacji bazuje na porozumieniu zawartym w 1978 r., i następnym, znacznie pogłębiającym jej zakres z 2008 r. Niewątpliwie konieczność renegotjacji umowy była następstwem zmian, jakie dokonały się w Chinach. Znaczący postęp technologiczny i naukowy w ChRL spowodował, iż trudno kraj ten traktować jako rozwijający się, a zatem współpracę także i w tym obszarze należy kreować, jak z równoprawnym partnerem. Współpraca realizowana jest obecnie przede wszystkim w obszarze badań nad klimatem, energią i zdrowiem.

Strona niemiecka praktycznie podczas każdego spotkania bilateralnego porusza kwestie praw człowieka. Znaczącym efektem tych starań jest realizacja niemieckiej koncepcji Forum Dialogu. Ostatnie dotyczące praw człowieka odbyło się w czerwcu 2010 r. w Berlinie i tu też odbędzie się kolejne.

26. W maju 2010 r. podpisano dwustronne porozumienie o kontynuacji „Niemiecko–chińskiego forum dialogu”.

Wyjątkowo częste są spotkania bilateralne, m.in. w styczniu 2011 r. Federalny Minister Spraw Zagranicznych Guido Westerwelle rozmawiał z wicepremierem Chin o rozwoju stosunków gospodarczych, politycznych, o współpracy kulturalnej i kontynuowaniu reform w Chinach. W tym samym czasie przedstawiciele *Volkswagen GmbH*, *Daimler-Benz AG*, *Bernhard Schulze GmbH&CoKG*, *Oerlikan Neumag Textilie GmbH & Co KG* podpisywali umowy gospodarcze.

Współpracują również prywatne izby gospodarcze zwłaszcza Komisja Azji i Pacyfiku Niemieckiej Gospodarki. Komisja ta jest wspólną inicjatywą kilku instytucji, de facto reprezentujących całą gospodarkę niemiecką, w tym związków przemysłowców niemieckich, handlu hurtowego, zagranicznego i usług, Stowarzyszenia Wschodnioazjatyckiego oraz związków banków.

Coraz większa liczba niemieckich organizacji posiada swe stałe przedstawicielstwa w Chinach, w tym m.in. Niemiecka Izba Przemysłowo – Handlowa w Pekinie, Szanghaju i Guangzhou, tj. w miejscach największych niemieckich ZIB. Spółki firm niemieckich otrzymują ona także pomoc konsulatów w Szanghaju, Chengdu²⁷ i Guangzhou oraz chińskich konsulatów w Niemczech (Frankfurt, Hamburg i Monachium). W Pekinie, Szanghaju i Changchun otwarto *Deutsche Schule*, a Instytut Goethego jest obecny w Pekinie i Szanghaju. Swoje przedstawicielstwa mają także w Chinach fundacje *Deutsche Akademische Austauschdienst (DAAD)* i Fundacja Konrada Adenauera.

Ta niezwykle intensywnie rozwijająca się i stale pogłębianą współpracą niemieckich i chińskich organów władzy i instytucji wyjaśnia wysoką pozycję Chin wśród azjatyckich partnerów gospodarczych Niemiec i Niemiec wśród europejskich partnerów Chin.

Chińsko – niemiecka wspólnota celów

Należy stwierdzić, iż istniejące pomiędzy Niemcami a Chinami różnice i to praktycznie we wszystkich obszarach, począwszy od różnic systemów politycznych i kulturowych, nie stanowią przeszkody w prowadzeniu ożywionego dyskursu o współdziałaniu na płaszczyźnie gospodarczej.

27. Także w Guangzhou/Kantonie i Hongkongu



W efekcie, na początku XXI w. Chiny stały się dla Niemiec najważniejszym partnerem gospodarczym w Azji.

Niemcy i Chiny znajdują się w gronie gospodarek świata uzależnionych od eksportu. Dla Niemiec istotne jest poszukiwanie rynków zbytu, w tym przede wszystkim na dobra inwestycyjne o zaawansowanej technologii, a to oferuje rynek chiński. Chiny były także ze względu na niskie koszty pracy, atrakcyjnym miejscem alokacji inwestycji, a wielki potencjał ludnościowy czyni rynek ten atrakcyjnym dla producenta.

Działania niemieckiej gospodarki wspomagane były nie tylko licznymi inicjatywami podejmowanymi na szczeblu federalnym, ale także środkami finansowymi w ramach pomocy rozwojowej udzielanej ChRL.

Należy jednak zauważyć, iż we wzajemnych relacjach następują znaczące zmiany nie tylko ilościowe, ale przede wszystkim jakościowe i współpraca ta na początku drugiej dekady XXI w. w wielu obszarach nie odzwierciedla już relacji pomiędzy krajem wysoko rozwiniętym a rozwijającym się. Istnieją wiele przesłanek pozwalających na sformułowanie tezy, iż mamy w coraz większym stopniu do czynienia ze współpracą dwóch wysoko rozwiniętych państw, budujących i dbających o swoje pozycje jako *global player*. Widoczne jest to zwłaszcza po stronie chińskiej, która intensywnie zabiega o międzynarodową budowę marki chińskiej. Jesteśmy także obserwatorami przekształcania się Chin z kraju, do którego kierowana była niemiecka pomoc rozwojowa – w kraj w coraz większym stopniu inwestujący w Niemczech.

Ocenę niemiecko – chińskiej współpracy gospodarczej można dokonać przez pryzmat poszczególnych komponentów bilansu płatniczego, skupiając się jednak na dwóch najistotniejszych jego pozycjach, tj. bilansie obrotów kapitałowych i handlowym. Najbardziej ogólny wniosek jest taki, iż pozostaje on dla Niemiec ujemny.

Inwestycje niemieckie w Chinach

Analizę bezpośrednich inwestycji zagranicznych poprzedzić należy dwiema uwagami. Po pierwsze, istnieje wielość źródeł statystycznych gromadzących informacje o przepływie kapitałów, a podawane w nich wielkości różnią się i to w sposób znaczący. Również znikoma transparentność odnośnie do

metodologii gromadzenia danych stanowi problem badawczy i skłania do posługiwania się informacjami pochodzącymi z jednego źródła. Stąd w artykule postanowiono oprzeć się przede wszystkim na materiałach Chińskiego Ministerstwa Handlu (Mofcom) prowadzonych w USD, a jedynie pomocniczo wykorzystać statystykę bilansu płatniczego²⁸ i przepływów kapitałowych Niemiec²⁹.

Otwarcie Chin na inwestycje zagranicznych inwestorów wiązać należy z realizacją przez władze tego kraju polityki pozyskania zagranicznego kapitału i *know-how* dla przebudowy struktury i rewitalizacji gospodarki oraz wzmocnienia tempa wzrostu gospodarczego. Pozostaje on jednocześnie elementem gospodarki planowej, jako centralny punkt realizowanej przez ten kraj strategii nadrobienia zaległości³⁰. Strategia ta została zapoczątkowana w końcu lat siedemdziesiątych XX w., gdy to na apel Deng Xiaopinga przybyli inwestorzy z diaspory. Uzyskali dla swych działań wsparcie i to głównie w postaci przywilejów w obszarze podatkowym. W odniesieniu do tej grupy w strategii pozyskania zagranicznego kapitału odwołano się do trwałych wartości kultury chińskiej. Wykorzystano zwłaszcza elementy filozofii konfucjańskiej, określającej rolę jednostki w społeczeństwie i obowiązku człowieka względem zbiorowości, eksponując hierarchię i poczucie przynależności klasowej, a także do liczącego się w kanonie wartości poszanowania głowy rodziny (narodu, państwa).

Zdecydowane zintensyfikowanie napływu zagranicznego kapitału nastąpiło dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., gdy to w Chinach zaobserwowano spadek tempa wzrostu gospodarczego. Podjętych zostało szereg decyzji zmierzających do stworzenia korzystnych warunków dla kapitału obcego, a zagraniczni inwestorzy znaleźli się w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do inwestorów krajowych. Przede wszystkim korzystali z niższej stawki podatkowej dla osób prawnych, chociaż mieli jedynie prawo do tworzenia

28. Deutsche Bundesbank, *Zahlungsbilanzstatistik*, sprawozdania miesięczne.

29. Deutsche Bundesbank, *Kapitalverflechtung mit dem Ausland*, sprawozdania dwuletnie i od 2007 r. sprawozdania roczne jako Deutsche Bank, *Bestandserhebung über die Direktinvestitionen*.

30. J. Aziz, Ch. Duenwald, *Growth -Financial Intermediation Negus In China*, IMF Working Paper nr 2/194 z 2002 r.



wspólnych firm z chińskim partnerem. To ostatnie rozwiązanie należy już jednak do przeszłości i możliwe już jest założenie przez zagranicznego inwestora 100% spółki córki, z wyjątkiem specjalizujących się w budowie całych pojazdów.

W palecie podjętych decyzji ważną funkcję przypisać należy i to mimo obfitej krytyki zgłaszanej pod ich adresem, stworzonym od 1980 r. głównie wzdłuż wschodniego wybrzeża, specjalnym strefom ekonomicznym (SSE). Do 1989 r. koncentrowały się w nich praktycznie wszystkie inwestycje zagraniczne, problemy z ich funkcjonowaniem pojawiły się wraz z przystąpieniem Chin do WTO, ale na trwale zadecydowały o przestrzennym rozwoju gospodarczym.

Pozostałe regulacje prawne wspierające napływ zagranicznego kapitału i stwarzające w efekcie dogodny klimat dla inwestycji wsparte zostały na ulgach, w tym wmontowanych w system celny, zasady dzierżawy gruntu, obrót walutą, ułatwienia wizowe oraz regulacje odnośnie do warunków pracy i zatrudnienia. W końcu 1997 r. pojawił się akt regulujący w znaczący sposób napływ kapitału. Umieszczono w nim bowiem katalog projektów uznanych za istotne i godne realizacji przez zagranicznych inwestorów³¹. Stanowił on kolejny przykład wmontowania elementu gospodarki planowej w rynkowe zasady działania.

Działania podjęte w Chinach przed przystąpieniem do WTO objęły badanie zgodności z obowiązującymi normami międzynarodowymi ponad 2300 ustaw dotyczących w sposób pośredni lub bezpośredni zagranicznych inwestorów. Część z nich uznano za nieważne, a w innych dokonano rewizji. Powstały również nowe ustawy regulujące napływ zagranicznego kapitału, w tym ustawa o chińsko-zagranicznym *joint venture*, ustawa o przedsiębiorstwach powstałych we współpracy z zagranicznym partnerem i ustawa o firmach z wyłącznym udziałem zagranicznego kapitału wraz z towarzyszącymi im szczegółowymi przepisami wykonawczymi. Nadal jednak inwestorzy zagraniczni korzystali z wielu preferencji na rynku krajowym, uzyskując stopniowo dostęp do wielu dziedzin gospodarki, z wyjątkiem tzw. obszarów wrażliwych (m.in.

31. Priorytetowo miały być traktowane inwestycje w rolnictwie, pozyskanie energii i ważnych surowców oraz materiałów, powstałe z wykorzystaniem zaawansowanej technologii, sprzyjające wielokrotnemu wykorzystaniu surowców i ochronie środowiska.

banków). Zgodnie jednak z postanowieniami WTO od początku 2007 r. również i te rynki zostały zliberalizowane i otwarte dla zagranicznych inwestorów.

Fascynacja rozmiarami napływu zagranicznego kapitału i postępującą industrializacją kraju nie może jednak przysłonić widocznych skutków trwającej od trzydziestu lat degradacji środowiska naturalnego, w tym zwłaszcza zanieczyszczenia wody, powietrza i ziemi³².

W efekcie wymienionych, ale i także wielu innych działań do Chin napłynął do końca III kwartału 2010 r. kapitał zagraniczny w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych w wysokości 1034 mld USD³³ (nie zostały uwzględnione reinwestowane zyski i odpisy) (Wykres 1). W przeliczeniu na mieszkańca BIZ nie są jednak szczególnie wysokie.

Analizując geograficzną strukturę napływu ZIB uwagę zwraca wyraźna i utrzymująca się przewaga azjatyckich inwestorów³⁴ (Wykres 2). W zagranicznych inwestycjach kierowanych na rynek chiński należy jednak oddzielić rzeczywiste inwestycje, które dotyczą operacyjnego zaangażowania pochodzących spoza Chin inwestorów od tzw. Round Tripping (RT), gdy to krajowy kapitał emigruje, aby ponownie jako zagraniczny wrócić do kraju. Zabieg ten pozwala na korzystanie z przywilejów będących udziałem „prawdziwie” zagranicznych firm w Chinach. Szacuje się, iż 25-40% wszystkich zagranicznych inwestycji wraca do

32. Szacuje się, iż ok. 90% rzek płynących przez miasta jest skażonych, 62% nie stanowi właściwego środowiska dla ryb, 26% wód powierzchniowych w kraju nie nadaje się do użytkowania, emisja dwutlenku siarki wzrosła tylko w latach 200-2005 o 27,8%. Chiny zajmują 2. miejsce na świecie (za USA) pod względem emisji dwutlenku węgla. Do tej pory brak jest jednak pełnego obrazu zniszczeń i dopiero od 2007 r. rząd chiński podejmuje próby ich pomiarów i sformułowania diagnozy.

33. Wg informacji Państwowego Urzędu Przemysłu, Handlu i Administracji w Chinach w końcu czerwca 2007 r. w Chinach działało 280 tys. przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym, a ogólne inwestycje zagraniczne wyniosły 1 bilion 800 mld dol.

34. W tym zwłaszcza z platform inwestycyjnych, jakim są oazy podatkowe (Hongkong, Wyspy Dziewicze i Wyspy Kajmana, chociaż od 2009 r. nie są już uwzględniane w rocznych statystykach, a w 2008 r. stanowiły ok. 1/4 zagranicznego zaangażowania.)



Chin jako RT. W strukturze napływu zagranicznego kapitału dominują inwestycje realizowane w obszarze przetwórstwa przemysłowego oraz budowy maszyn specjalnych.

Wśród przyczyn niezwykle wysokiej atrakcyjności Chin dla inwestorów zagranicznych uwagę zwracają korzystne warunki lokalizacji, czynnik eksponowany w zdecydowanej większości mikroekonomicznych teorii internacjonalizacji. Za najbardziej istotny czynnik napływu zagranicznych inwestycji uważany był przez wiele lat niski koszt pracy. Jednakże z uwagi na jego wzrost, zwłaszcza w okresie ostatniego globalnego kryzysu gospodarczego dzisiaj możemy mówić o nadchodzącym w szybkim tempie końcu tanich Chin i rozwijaniu tu produkcji o dużej wartości dodanej. Za główną przyczynę uznać można pojawienie się wokół Chin rynków alternatywnych³⁵ dokąd już dzisiaj przenoszona jest produkcja nie tylko z Szanghaju, ale także z Deltą Rzeki Perłowej.

Druga, która zasługuje na wyeksponowanie wynika z podejmowanych przez rząd chiński działań zniechęcających inwestorów zagranicznych zainteresowanych jedynie niską płacą przy lokowaniu produkcji w tym kraju. Stąd też w regulacjach odnoszących się do napływu ZIB można coraz częściej znaleźć rozwiązania zachęcające do kierowania na ten rynek kapitału odpowiadającego potrzebom wewnętrznego rozwoju. W katalogu inwestycyjnym obowiązującym od 1.12.2007 r.³⁶ mowa jest o priorytetowo traktowanych bezpośrednich inwestycjach zagranicznych. W przyszłości tylko projekty oparte na nowoczesnych technologiach, wspomagające ochronę środowiska oraz zapewniających rozwój regionów zacofanych mogą liczyć na różnego rodzaju ułatwienia.. To z kolei oznacza, iż odtąd niewystarczającą przesłanką dla lokalizacji produkcji w Chinach jest posiadanie przez inwestora dobrego produktu i potencjalnych odbiorców. Po raz pierwszy we wspomnianym katalogu zawarto również techniczną specyfikację odnoszącą się do produktu³⁷, ograniczono napływ

inwestycji w sektor nieruchomości, m.in. kierowanych na budowę i sprzedaż hoteli, budynków biurowych i centrów wystawienniczych i in. Nałożono na zagranicznych inwestorów zakaz inwestowania w pozyskiwanie rzadkich minerałów (m.in. wolfram, molibden) i podkreślono brak zainteresowania realizacją inwestycji w energochłonną produkcję. Świadczy to o dążeniu kierownictwa chińskiego³⁸ do jakościowego rozwoju kraju.

Transformacja gospodarki chińskiej i szanse jaki daje rynek chiński, zarówno jako miejsce produkcji oraz zbytu, stały się impulsem skłaniającym również niemieckich inwestorów do lokalizacji działalności gospodarczej w tym kraju. O ile niemieckie firmy jeszcze w 1993 r. zainwestowały zaledwie 0,5 mld USD, to w końcu 2009 r. skumulowana wartość wyniosła już 16,9 mld USD, a do końca lipca 2010 r. wzrosła o dalsze 555 mln USD³⁹. W efekcie Niemcy zajmują 8 miejsce na liście największych inwestorów w tym kraju, a od 1999 r. są największym europejskim. Należy jednak zwrócić uwagę na intensywny rozwój ZIB brytyjskich, francuskich holenderskich⁴⁰. Pamiętać jednak należy, że Chiny to przede wszystkim obszar inwestycji innych państw azjatyckich, w tym gł. pochodzących z Hongkongu, Tajwanu, Singapuru i Japonii.

ZIB podmiotów niemieckich w Chinach stanowią nadal jednak niewielką, gdyż ledwie 2% część skumulowanych inwestycji zagranicznych⁴¹. Równie nieznaczny jest także udział RFN w globalnych inwestycjach Chin. Na roczną wielkość inwestycji wpływ mają przede wszystkim wielkie projekty realizowane przez firmy niemieckie⁴². Oblicza się, że w 2008 r. funkcjonowało tu 1 195 firm z kapitałem niemieckim, zatrudniających ok. 397 tys. osób⁴³.

35. Głównie Wietnamu i Kambodży.

36. Nowy katalog z 3.10.2007 r *Catalogue for the Guidance of Foreign Investment Industries* można znaleźć na www.fdi.gov.

37. Np. oczekiwani są inwestorzy realizujący projekty w sferze kamer digitalnych/cyfrowych, ale ponad 6 megapikseli, a w górnictwie tylko w kopalnie, w których są trudne warunki lub znajdują się w regionach zacofanych.

38. Co premier Wen Jiabao podkreślił na 17 Zjeździe Komunistycznej Partii Chin.

39. <http://german.mofcom.gov.cn/aarticle/statistiken/kapital/201008/20100807096212.html> wgląd 12 II 2011 r.

40. Np. w ciągu pierwszych 7 miesięcy 2010 r. byli największymi inwestorami.

41. Deutsche Bundesbank, *Bestandserhebung über Direktinvestitionen*, Statistische Sonderveröffentlichung nr 10. April 2010.

42. MAN AG a chińskim kontrahentem. Wartość tylko tego jednego wspólnego przedsięwzięcia podpisanego w 2007 r. oszacowana została na 1,5 mld euro.

43. Deutsche Bank, *Bestandserhebung über die Direktinvestitionen*, Statistische Sonderveröffentlichung 10, April 2010.



Z analizy ukazujących się w Niemczech materiałów informujących o zagranicznych inwestycjach (Wykres 3) wynika, iż niemieccy inwestorzy podobnie zresztą jak i pochodzący z innych państw, angażują w Chinach środki przede wszystkim w produkcję (blisko 70%), w tym głównie budowy maszyn (29% ogółu inwestycji), samochodowy (16%), produkcję dóbr konsumpcyjnych (11%), przemysł chemiczny i farmaceutyczny (10%), budownictwo (6%), przemysł związany z ochroną środowiska i pozyskaniem energii (6%), IT i telekomunikacja (3%) oraz rynkiem finansowym (3%)⁴⁴. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się produkcja samochodów, a to dzięki obecności największych producentów samochodów i pojazdów (*VW, BMW, DaimlerChrysler*)⁴⁵. Warto tu wspomnieć projekcie realizowanym przez firmę Siemens, która w Niemczech buduje 60 pociągów ICE przeznaczonych na ten rynek i dalších 57 w kooperacji z Chinami. Mają one obsługiwać trasę pomiędzy Pekinem a oddalonym o 120 km portem w Tjanin.

Tradycyjnie dużym zainteresowaniem cieszą się inwestycje w przemysł chemiczny. Produkcja obejmuje bardzo szerokie spektrum od chemii organicznej do nieorganicznej, agrochemikalia, polimery, farby, lakiery, farmaceutyki, chemia kosmetyczna i środki czystości. Są tu aktywni m.in. *BASF, Beiersdorf* i *Bayer*, ten ostatni realizuje w Chinach swój największy zagraniczny projekt. Można bez trudu wykazać, iż istnieje daleko idący związek między poszerzeniem eksportu niemieckiego do Chin a wzrostem wewnętrznego popytu i rozwojem inwestycji, np. rozwój przemysłu tekstylnego indukował wzrost zapotrzebowania na niemieckie maszyny do przemysłu włókienniczego. Uwagę zwracają również inwestycje w telekomunikację i gospodarkę energetyczną. Wzrastają inwestycje w handel.

Uwagę zwraca stały wzrost niemieckich inwestycji w sektor finansowy (gł. instytucji kredytowe i ubezpieczeniowe), chociaż w sierpniu 2010 r. swoje oddziały lub przedstawicielstwa miało tu swoje oddziały i przedstawicielstwa 14 banków niemieckich i 6 spółek ubezpieczeniowych, w tym *Allianz* i *Hannover Ruck*. Postępująca dezreglamentacja rynku finansowego stwarza jednak dobre warunki do większego zaangażowania

się w przyszłości, m.in. największy bank niemiecki *Deutsche Bank* już określił ten rynek jako strategiczny.

Warto zauważyć, iż nie zawsze niemieckie przedsiębiorstwa bezpośredniego prowadzą ten sam rodzaj działalności w Chinach, jak w kraju macierzystym. Zwłaszcza inwestycjami w przemysł przetwórczy zainteresowani są inwestorzy pochodzących z innych branż, głównie są to instytucje finansowe (fundusze inwestycyjne).

Nadal niewielkie znaczenie mają dla niemieckich inwestorów chińskie papiery wartościowe. Wynika to z faktu, iż mamy do czynienia z rynkiem młodym, znajdującym się we wstępnej fazie rozwoju, co oczywiście wiąże się z dużym ryzykiem.

W ostatnich latach nastąpił wzrost zainteresowania inwestycjami w Chinach także przedsiębiorców niemieckich reprezentujących małe i średnie przedsiębiorstwa (MIŚ). Badania prowadzone przez firmę doradcą *Ernst and Yung* dowodzą, iż nieco powyżej ¼ niemieckich przedsiębiorców zaliczonych do MIŚ-ów odczuwa od lat skutki zwiększonej konkurencji ze strony wzrastającej potęgi Chin, a 17% prowadziło już bezpośrednie kontakty z chińskimi firmami i ma na ogół dobre doświadczenie, 12% dalszych planuje wejście na rynek chiński. Nową jakością są również geograficzne plany rozwoju inwestycji, nie tylko w metropoliach (Pekinie, Szanghaju i Guangzhou), ale i w prowincjach znajdujących się na peryferiach dynamicznego rozwoju gospodarczego. Tymczasem jednak inwestycje niemieckie, podobnie zresztą jak i pochodzące z innych państw, skumulowane są w 80-90% wzdłuż wybrzeża Chin, a głównym punktem jest Szanghaj, dalej przemysłowy Północny-Wschód (zatoka Bochni), a stan średni preferuje lokalizację w Delcie Rzeki Perłowej. Taki rozkład i koncentracja zagranicznego kapitału wynika przede wszystkim z utworzonych tu w latach osiemdziesiątych XX w. Specjalnych Stref Ekonomicznych.

Zapewne znaczenie dla przedsiębiorców podejmujących decyzję o lokalizacji produkcji w Chinach będą miały skutki nowych regulacji prawnych przyjętych w Kodeksie Pracy, który wszedł w życie 1 stycznia 2008 r. Obowiązujące rozwiązania obejmują bowiem także zatrudnionych w spółkach z udziałem kapitału zagranicznego i zapewniają zatrudnionym w pełnym wymiarze godzin lepszą ochronę przed wypowiedzeniem

44. German Business Expansion in China: 2008-2010, s. 15.

45. W 1972 r. nie było w Chinach ani jednego prywatnego samochodu, a dzisiaj rynek ten to największy i rozwijający się najbardziej dynamicznie na świecie.



warunków pracy, wyższe rekompensaty w przypadku zwolnienia, a także zawierają gwarancje płacy minimalnej⁴⁶. Oczekuje się, iż i one nie pozostaną bez wpływu zwłaszcza na produkcję eksportową towarów pracochłonnych, w tym głównie tekstyliów i zabawek. Sytuacja ich producentów osłabiona została również niekorzystnie się dla nich kształtującym kursem dolara i realizowanymi niewielkimi marżami.

Warto podkreślić, iż z powyższych badań ankietowych wynika również, iż za istotną i to aż dla 37% respondentów uznano obecność konkurencji na tym rynku. Tym samym potwierdzona została teza sformułowana m.in. przez F.T. Knickerbockera⁴⁷, o podążaniu na rynki zagraniczne za swoim krajowym konkurentem (*follow the leader*). Tego rodzaju postępowanie ma przeciwdziałać utrzymaniu się i rozwojowi przewag konkurencyjnych oraz ewentualnym stratom w udziałach rynkowych. W warunkach globalizacji dotyczy to również konkurentów pochodzących z różnych państw.

Wysoką rangę wśród inwestorów uzyskały także warunki lokalizacji inwestycji, jakie stworzone zostały dzięki podjętym przez ten kraj działaniom liberalizacyjnym po przystąpieniu Chin do WTO. Oczywiście nie oznacza to, iż inwestorzy nie postulują dalszego postępu w zakresie wprowadzenia międzynarodowych standardów i bezpieczeństwa prawnego. Niewątpliwie wielu z nich traktuje ten rynek jako trudny, ale jednocześnie dający nieograniczone możliwości działania, m.in. w zakresie skali i nowatorstwa realizowanych projektów. Tę zasadę odnieść można do inwestycji dokonywanych w sferze usług, w tym przez zespoły architektów i biura projektowe. Uzyskali oni wyjątkową w skali międzynarodowej szansę projektowania i realizacji nie tylko pojedynczych budynków, czy osiedli, ale całych miast. Przykładem są dokonania pracowni chińskiej niemieckiego architekta Alberta Speera⁴⁸ *Architects Consulting Shanghai AS&P*, czy też Biura *German&Mark und Partner*

twórców Muzeum Narodowego w Pekinie. Stosunkowo nie-liczne są w Chinach, w odróżnieniu od Indii, niemieckie ośrodki badawcze. Pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie realizował Siemens w 1999 r. Firma prowadzi w nim badania w zakresie elektroniki, oprogramowania, innowacyjnych technologii i in.

Wielka atrakcyjność rynku chińskiego nie jest równoznaczna z brakiem ryzyka zarówno handlowego, jak i inwestycyjnego⁴⁹. Mimo otwarcia rynku pozostaje on nadal bardzo trudny w obszarze kulturowym i prowadzenia działalności gospodarczej. Wyrazem tego są także problemy z implementacją rynkowych zasad gospodarowania po przystąpieniu do WTO. Stosunkowo najczęściej eksponowana jest kwestia dotycząca prawnych warunków prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza ochrony marki, praw autorskich i własności intelektualnej. Mimo niewątpliwego postępu szacuje się, iż nadal około 70% wszystkich podróbek zostało wyprodukowanych w Chinach. Chcąc wyjaśnić ten fenomen można odwołać się nie tylko do późnej industrializacji jaka miała miejsce w tym państwie, ale także do słów przypisywanych Konfucjuszowi o „uczeniu się dzięki naśladownictwu” i silnemu motywowi w kulturze pełnej akceptacji dla kopiowania najlepszych dzieł. W efekcie te dwa czynniki można uznać za przyczyny późnego wprowadzenia ochrony prawnej, w czym duże zasługi przypisać należy niemieckiemu dorobkowi w zakresie prawa patentowego⁵⁰. Następuje jednak powolna zmiana tej niekorzystnej dla producentów zagranicznych sytuacji, wspierana zresztą przez ekspansywne wielkie firmy chińskie, które same potrzebują ochrony produktu. Niekiedy jednak inwestorzy zagraniczni sami ponoszą, przynajmniej częściową odpowiedzialność, za brak ochrony i jest to spowodowane nieprze- strzeganiem przez nich chińskich ustaw⁵¹.

Dla wielu inwestorów, w tym również pochodzących z Niemiec, problemem pozostaje również występująca w Chinach

46. Także regulacja 11 ustawowo dni wolnych od pracy i prawa do urlopu oraz przewiduje wynagrodzenie za niewykorzystany. Obowiązuje również w firmach prywatnych, w tym i rodzinnych.

47. F.T. Knickerbocker, *Oligopolistic Reaction and the Multinational Enterprise*, Boston 1973. Analizował dwie typowe formy oligopolistycznej reakcji.

48. Syn ulubionego architekta A. Hitlera ma dwa biura w Szanghaju i w Chanqchun.

49. Deutsche Bank Research, wrzesień 2005, s. 13.

50. W 1898 r. Niemcy w okresie dzierżawy Qingdao obejmującego obszar 2 razy większego od Monachium wprowadziły na tym obszarze prawo patentowe.

51. Standardowy błąd polega na tym, iż firmy nie rejestrują nazwy zapisanej chińskimi znakami. Chiny mają swoje normy na wzór DIN i są to tzw. CCC i na potrzeby tej normy cudzoziemcy muszą dostarczać dokumentację, co pociąga za sobą znaczne nakłady



korupcja, która najczęściej ma postać *guanxi*. Niejednokrotnie inwestorzy z trudem pozyskują odpowiednio przygotowanych do pracy pracowników. Dość powszechnie podkreślają solidne podstawy wiedzy jakimi dysponują miejscowa siła robocza, równocześnie jednak cechuje ją brak umiejętności kreatywnego myślenia.

Inwestycje chińskie w Niemczech

Chiny przez lata nie były zainteresowane bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi, a nieliczne przez nie realizowane miały bardziej aspekt polityczny, niż ekonomiczny. Sytuacja uległa jednak zmianie i realizowane przez Chiny ZIB mają już częściej charakter typowo komercyjny, a w ramach realizowanej strategii *going global* cieszą się finansowym i politycznym wsparciem rządu chińskiego. Oznacza to, że państwo w specjalnych katalogach określa zarówno gałęziowe, jak i geograficzne priorytety. Jednocześnie liberalizuje procedury związane z eksportem kapitału, m.in. od maja 2009 r. inwestycje nie przekraczające 100 mln USD nie wymagają zgody władz centralnych, a jedynie prowincji. Posiadane przez Chiny możliwości inwestowania budzą jednak niepokój w krajach wysoko rozwiniętych, chociaż przeprowadzone badania już po kryzysie finansowym wskazują na stopniową w wielu państwach zmianę klimatu wokół tych inwestorów.

Chińskie Ministerstwo Handlu szacuje liczbę zagranicznych inwestycji chińskich w 2010 r. na 14 tys. i są one rozmieszczone w 174 krajach. Trudno jest jednak pozyskać wiarygodne dane, chociaż nie ulega wątpliwości że większość przepływa do centrów finansowych, głównie Hongkongu⁵² i brytyjskich Wysp Dziewiczych oraz na Kajmany. Gdyby jednak pominąć centra *offshore* to około 41% inwestycji lokowanych jest w Azji, 21% w Afryce, zaledwie 13% w Europie, Oceanii, a przede wszystkim w Australii 10%, w Ameryce Północnej – 3,8%⁵³. Głównymi inwestorami pozostają firmy państwowe, ale stopniowo pojawiają się także przedstawiciele innych sektorów własnościowych.

Zagranicznie inwestycje bezpośrednie Chin służą przede wszystkim spełnieniu trzech celów. Po pierwsze, są wyrazem

politycznego dążenia państwa do polepszenia bezpieczeństwa energetycznego i zapewnienie stabilnych dostaw surowcowych (ropy naftowej, aluminium, miedzi, niklu, rudy żelaza i in.)⁵⁴ dla utrzymania tempa wzrostu gospodarczego. Po drugie, służą umocnieniu narodowej konkurencyjności dzięki pozyskaniu zagranicznego *managemnetu*, technologii *know-how* i/lub marki⁵⁵. Po trzecie wreszcie, ważnym motywem jest także uzyskanie dostępu do rynków zbytu, w tym pozyskanie kanałów zbytu.

Chińskie inwestycje bezpośrednie poza granicami kraju osiągnęły w końcu 2009 r. skumulowaną wartość ok. 220 mld USD, a dokonane tylko w 2010 r. szacowane są na kolejne 60 mld USD, w tym 16 mld na inwestycje w ropę naftową⁵⁶. Ok. 80% inwestycji wynikało z zaangażowania w transakcje realizowane na rynku przejęć i fuzji (M&A), a 5 mld USD to inwestycje firm budowlanych. Te wielkości plasują ten kraj na odległym miejscu wśród największych inwestorów świata, ale zwracają uwagę niezwykle wysoką dynamiką wzrostu.

W strukturze geograficznej dominują inwestycje zagraniczne Chin w krajach Azji (ok. 74%) oraz Ameryka Łacińskiej i Karaibów (18%), nieznaczne są natomiast w Afryce (3%), Ameryce Północnej (2%), Europie (2%) i Oceanii (1%).

Sytuacja zmieniła się znacząco począwszy od przełomu 2007/08 roku, gdy to wraz z powołaniem przez chiński rząd Państwowej Firmy Inwestycji Dewizowych (*China Investment Company Ltd*) zasilanej głównie lawinowo wzrastającym rezerwow walutowym kraju, rozwinął działalność jeden z największych na świecie państwowych funduszy o szacowanym w styczniu 2011 r. 332,4 mld USD wolumenie inwestycji⁵⁷.

54. Realizacji tego celu służyło m.in. wzrastające zaangażowanie w Afryce i Ameryce łacińskiej. Ponad 600 firm chińskich zainwestowało tu w wydobywanie surowców, w tym ropy naftowej oraz w telekomunikację.

55. M.in. strategia ta służyła przejęciu Lenovo od Thompsona.

56. Wg innych informacji osiągnęły wartość 90 mld USD, co stanowiło ok. 1/20 amerykańskich. Wg chińskiego Ministerstwa Handlu wartość zagranicznych inwestycji od 1978 r. do końca 2005 r. wyniosła 51,7 mld USD, aby w roku 2006 r. zwiększyć się do 70 mld USD. Utworzonych zostało 10 tys. firm w 170 państwach.

57. www.swfinstitute.org/fund-rankings/, wgląd 28 II 2011.

52. W 2008 r. do Hongkongu napłynęło 63% wszystkich zagranicznych inwestycji z Chin.

53. Dane Mofcom z 2009.



Z uwagi na nieznaczące rozmiary chińskich inwestycji bezpośrednich w Niemczech oraz brak wiarygodnych materiałów statystycznych ocena zaangażowania kapitałowego pozostaje niepełna. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak obowiązku rejestracji większości transakcji⁵⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, iż praktycznie do połowy 2010 r. inwestorzy chińscy wykazywali nieznaczące zainteresowanie inwestycjami w Europie, ale połowa z nich lokowana jest w Niemczech⁵⁹ i należy oczekiwać dalszego wzrostu zaangażowania zarówno wspomnianych już funduszy państwowych, jak i firm chińskich. We wspomnianym już wspólnym komunikacie po spotkaniu niemiecko-chińskim na najwyższym szczeblu w 2010 r. podkreślono gotowość strony niemieckiej do przyjęcia inwestorów z Chin. Należy podkreślić, iż wg danych chińskiego urzędu statystycznego do Niemiec napłynęło w 2005 r. – 128,74 mln, w 2006 – 76,72, w 2007 – 238,66, a w 2008, 41 mln USD. W efekcie skumulowana na koniec 2009 r. wartość chińskich inwestycji w Niemczech wyniosła 845,50 mln dol.⁶⁰

Przyczyny zainteresowania Chińczyków rynkiem niemieckim są podobne, jak w odniesieniu do innych państw, chociaż i tu widoczna jest specyfika (inwestycje na rynku papierów wartościowych). Istotne jest przejście firm dysponujących wysokim poziomem technologicznym, głównie w obszarze energii, rolnictwie, ochronie środowiska i gospodarki materiałowej, nabywanie znanej marki lub pozyskanie dostępu do wykreowanego już kanału zbytu. Stąd też koncentrują się one w obszarze zaawansowanych technologii, budowy maszyn, elektrotechniki i technik ochrony środowiska.

58. Inwestorzy chińscy realizują najczęściej transakcje w ramach tzw. asset deal, które nie wymagają obowiązkowej rejestracji i polegają na sprzedaży części firmy. Udokumentowane są przypadki przejęcia najbardziej interesujących wydziałów firmy, a następnie ogłoszenia jej upadłości. W prawie niemieckim obowiązek informacji ciąży na realizujących tzw. transakcje w share deals – obowiązek informacji.

59. *China wirbt um Investitionen aus Deutschland*, „Handelsblatt” 5 I 2011 r.

60. W. Vlcek, *Byways and Highways of Direct Investment: China and The Offshore Word*, „Jurnal of Current Chinese Affairs”, nr 4/2010, s. 126.

Wielkość inwestycji bezpośrednich (ZIB) realizowanych w Niemczech nie oddaje jednak obrazu zaangażowania inwestorów pochodzących z Chin w tym kraju. Należy zauważyć, iż ponad 4/5 wszystkich środków lokowana jest na niemieckim rynku papierów wartościowych⁶¹. Pożądane są zwłaszcza papiery rynku pieniężnego i obligacje bankowe. Największy ich napływ nastąpił w latach 1997-2001, a następnie utrzymywały się na poziomie ok. 4 mld euro rocznie. Jednakże w 2008 r., tj. w okresie największej destabilizacji i załamania światowych rynków finansowych, inwestycje w niemieckie papiery wartościowe osiągnęły w chińskim portfolio ponad 12,6 mld euro! W efekcie w niektórych latach ukształtowały się one na znacznie wyższym poziomie niż niemieckie inwestycje bezpośrednie w Chinach!

Rozwój niemiecko-chińskiej wymiany handlowej⁶²

Chiny systematycznie zwiększają swój udział w światowych obrotach handlu zagranicznego, a w 2009 r. uplasowały się na pierwszej pozycji w rankingu największych potęg handlowych świata (nieoficjalny ranking), zajmowanej przez Niemcy nieprzerwanie od 2003 r. W 2010 r. obroty handlu zagranicznego ukształtowały się na poziomie wyższym niż miało to miejsce przed globalnym kryzysem (Tab.4).

Pozycję w handlu światowym Chiny zawdzięczają zręcznej kombinacji subsydiowania importu i wspierania eksportu. Niewątpliwie za czynnik wspierający eksport uznać należy

61. O ile jeszcze w 2002 r. Chiny zainwestowały w niemieckie papiery wartościowe 857 mln euro, to w następnych latach zaangażowanie to wzrosło i tak w 2003 r. ukształtowało się na poziomie – 422 mln euro, w 2004 r. – 2.208 mln euro, w 2005 – 5.895 mln euro, w 2006 r. – 4.243 mln euro, w 2007 r. – 4.966, a w 2008 r. 12.621 i w 2009 r. 4.699 mln euro. Za: Deutsche Bundesbank, Eurosystem: Zahlungsbilanzstatistik, różne roczniki i Zahlungsbilanz nach Regionen, Juli 2010, s. 28.

62. Należy zauważyć, iż statystyki obrotów handlu zagranicznego podają bardzo zróżnicowane dane. M.in. chińskie statystyki celne klasyfikują towary wg dostawy do najbliższego miejsca, które nie musi być miejscem odbioru. Ponieważ znacząca część handlu chińskiego odbywa się przez Hongkong stąd tak wysoki udział Hongkongu w obrotach handlowych Chin.



również utrzymywanie na niskim poziomie kursu waluty chińskiej w stosunku do dolara amerykańskiego⁶³.

Głównym partnerem handlowym Chin są państwa wysoko rozwinięte, dokąd kierowana jest więcej niż połowa chińskiego eksportu (Wykres 5 i 6). Uwagę zwraca znacząca pozycja państw azjatyckich w obrotach handlu zagranicznego Chin, co jest skutkiem wielu przyczyn, m.in. Tajwan przeniósł tu znaczną część swojego przemysłu elektronicznego i technologii informatycznych. Dzięki temu znacząco poprawił swoje relacje handlowe ze Stanami Zjednoczonymi, które wcześniej niezwykle krytycznie oceniały wysoce ujemne saldo wymiany handlowej. W podobny sposób postąpiła również Korea Południowa. Chiny mają trwale dodatnie saldo wymiany handlowej praktycznie ze wszystkimi partnerami handlowymi.

Największym partnerem handlowym Chin od 2007 r. pozostaje 27 państw Unii Europejskiej, wśród których najważniejszą rolę odgrywają Niemcy. Od 1972, tj. roku, w którym nawiązano stosunki dyplomatyczne pomiędzy Niemcami a Chinami – import z Chin wzrósł około 350 razy, a eksport do Chin blisko sto razy. O znaczącym wzroście wymiany handlowej należy jednak mówić dopiero w XXI w., tj. po przystąpieniu Chin do WTO (Wykres 7). Udział Niemiec w handlu zagranicznym Chin ukształtował się w 2010 r. na poziomie ponad 5%⁶⁴, co sprawia, że Niemcy pozostają największym partnerem Chin wśród państw Unii Europejskiej, ale nie znajdowały się w gronie największych partnerów handlowych tego kraju⁶⁵ (Wykres 5). Należy jednak

63. W 2008 r. 1 USD – 6,98 RMB, a w 2009 r. 6,84 RMB, 3.12.10 – 6,65 RMB i zapewne presja na dewaluację waluty chińskiej będzie wzrastała. Od czerwca 2010 r. można realizować transakcje handlowe w RMB, a nie w USD. Co prawda objęły one transakcje handlowe realizowane z firmami położonymi tylko w 18 prowincjach, a także z miastami Pekin, Tianjin i Chongqing, por.: Germany Trade&Invest, Wirtschaftstrends VR China, – Jahreswechsel 2010/11, s. 3.

64. Źródło: Ambasada RFN w Pekinie, Wirtschaft kompakt, stan na 20 I 2011 i Deutsche Bundesbank, Zahlungsbilanzstatistik 2011.

65. W 2009 r. 16% obrotów handlu zagranicznego Chin przypadało na kraje Unii Europejskiej, a ujemne saldo wyniosło 108,5 mld USD. Największymi partnerami handlowymi Chin pozostają Stany Zjednoczone (14%), Japonia (10%), Hongkong (8%), Korea Południowa 7%, Tajwan 5% i na pozostałe państwa przypada 35% obrotów.

zauważyć, że w pierwszej połowie 2010 r. Niemcy w rankingu największych importerów Chin zajęły 5. miejsce (za Japonią, Koreą, Tajwanem i USA, a przed a przed Australią, Malezją, Brazylią i Tajlandią)⁶⁶.

W 2002 r. Chiny stały się dla Niemiec największym rynkiem zbytu w Azji, wyprzedzając tradycyjnego partnera, jakim była Japonia. Jeszcze w 2001 r. na rynek chiński trafiało 1,9% globalnego eksportu Niemiec i pochodziło stąd 3,7% dostaw importowych. W 2010 r. Chiny zajęły trzecie miejsce wśród partnerów handlowych Niemiec, ustępując Francji i nieznacznie tylko Holandii. Z Chin Niemcy importują najwięcej towarów (9,5%) i kraj ten zajmuje 7. miejsce na liście największych odbiorców towarów niemieckich⁶⁷.

Niemcy mają strukturalnie ujemne saldo wymiany handlowej z ChRL. Co prawda, globalny kryzys gospodarczy, zapoczątkowany w 2007 r. na amerykańskim rynku kredytów subprime spowodował zmniejszenie tempa wzrostu eksportu chińskiego do Niemiec w większym stopniu, niż importu, ale deficyt utrzymał się i zjawisko to należy ocenić jako osobliwość wymiany handlowej.

O ile bowiem Chiny mają strukturalnie ujemne saldo wymiany handlowej praktycznie jedynie z Japonią to w przypadku Niemiec – Chiny są jednym z niewielu państw, z którymi mają ujemny bilans handlowy, a saldo wyniosło w 2010 r. ponad 19 mld euro, tj. dwukrotnie więcej niż z Japonią i Norwegią i czterokrotnie niż z Rosją⁶⁸.

Jak już wcześniej podkreślono współczesne Chiny zdecydowanie odchodzą od produkcji tanich wyrobów (tekstylii, zabawki, obuwie, rowery), często tzw. *no name* i od produktów pracochłonnych. W ciągu ostatnich lat podwyższeniu uległa jakość i nie można już dzisiaj uważać Chiny za jedynie za miejsce montażu produktów o niskiej technologii. Nowe produkty podbijające

66. VR-Jahreswechsel 2010/11, s. 7.

67. W 2010 r. eksport Niemiec do Chin wyniósł 53,6 mld euro, a import 76,5 mld euro. Por.: Statistisches Bundesamt Deutschland, *Frankreich war Deutschlands wichtigster Handelspartner im Jahr 2010*, Pressemitteilung nr 089 z 8.03.2011.

68. Niemcy miały w 2010 r. dodatnie saldo wymiany handlowej na poziomie 154,3 mld USD



światowe rynki to lodówki, kuchenki mikrofalowe, urządzenia klimatyzacyjne, wyroby audio video, sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt komputerowy, statki, a także podzespoły i układy elektroniczne najnowszej generacji oraz aparatura specjalistyczna. W strukturze towarowej chińskiego eksportu (wg nomenklatury STIC) dominuje elektronika, w tym urządzenia biurowe, urządzenia elektronicznego przetwarzania danych, urządzenia techniki informacyjnej/radiodiodbioniki i odbiorniki telewizyjne, ale także ważną pozycję zajmują nadal tekstylia i ubiory, produkty elektrotechniczne, maszyny, produkty chemiczne, produkty metalowe, żelazo i stal. Należy zauważyć zmiany zachodzące w dynamice eksportu pomiędzy poszczególnymi grupami towarowymi, jak i w ramach poszczególnych grup, np. monitorów plazmowych – wcześniej domeny Japonii i Tajwanu.

Utrzymującą się na wysokim poziomie dynamikę inwestycji można z kolei uznać za główną przyczynę utrzymującego się popytu na import. W strukturze chińskiego importu dominuje również elektronika – chociaż są to przede wszystkim części wykorzystywane w produkcji, paliwa i oleje techniczne, produkty chemiczne, surowce, maszyny, produkty elektrotechniczne, urządzenia pomiarowe i kontrolne, żelazo i stal oraz części do pojazdów mechanicznych⁶⁹.

Należy również zwrócić uwagę na zmiany dokonujące się w strukturze towarowej niemiecko-chińskiej wymiany handlowej. W ostatnich latach należy bowiem mówić o strukturze wymiany typowej dla państw wysoko rozwiniętych. Po stronie niemieckiego eksportu dominują produkty pochodzące z sektorów o międzynarodowej konkurencyjności, tj. budowy maszyn, w tym zwłaszcza dla przemysłu tekstylnego, odzieżowego oraz poligraficznego, a także części dla przemysłu samochodowego. W tej ostatniej z wymienionych grup nadal szczególnie znaczący pozostaje udział pojazdów samochodowych i części zamiennych. Jest to skutek relatywnie dużych inwestycji dokonanych przez niemieckich producentów samochodów. Produkcja pochodząca z położonych w Chinach fabryk służy zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego, który uchodzi za bardzo trudny z uwagi na obecność na nim wszystkich największych producentów. Ważnymi produktami eksportowymi są także produkty technologii informatycznych i komunikacji, meble, produkty

metalowe i stalowe oraz produkty chemiczne (Wykres 8)

W strukturze importu Niemiec z Chin dominuje elektronika, tekstylia, odzież (bez roboczej) oraz maszyny i urządzenia (Wykres 9). Warto jednak podkreślić również i tu zachodzące zmiany w dostawach np. urządzenia do przetwarzania danych wypierają telewizory. O ile jednak w eksporcie Niemiec do Chin dominują maszyny produkcyjne, to w imporcie – urządzenia gospodarstwa domowego i części. Obie te grupy znalazły się jednak w tym samym segmencie statystyk STIC. Rośnie także udział zabawek i mebli, natomiast w okresach słabej prywatnej konsumpcji w Niemczech spada znaczenie typowych dóbr konsumpcyjnych.

Publiczna pomoc bilateralna

Co prawda od początku lat osiemdziesiątych XX w. Niemcy udzielały Chinom znaczącej pomocy w ramach pomocy rozwojowej (Tab. 5), ale była ona często przedmiotem krytycznej oceny społeczeństwa niemieckiego. Miała ona wspomóc podejmowane w Chinach działania reformujące gospodarkę, skierowane zatem na przezwyciężanie lub zmniejszenie różnic w dochodach poszczególnych grup ludności. Zmiany gospodarcze w Chinach spowodowały, iż rok 2008 był ostatnim, w którym kraj ten otrzymał pomocowe środki finansowe

Podkreślić należy, iż w porównaniu z pomocą finansową udzielaną przez organizacje międzynarodowe, w tym Grupę Banku Światowego, czy też w stosunku do liczby ludności, zaangażowanie Niemiec nie było szczególnie wysokie. Środki przekazywane były w ramach dwóch programów, tj. współpracy finansowej i pomocy technicznej. W ramach pomocy technicznej realizowano projekty fundacji politycznych i kościołów, projekt bezpieczeństwa żywnościowego w prowincji Shandong i pomoc doradczą *Deutschen Entwicklungsgesellschaft*. Głównym jednak celem była pomoc w przygotowaniu programów edukacyjnych, zwłaszcza w zakresie kształcenia zawodowego. Natomiast współpraca finansowa skupiała się na finansowaniu projektów infrastrukturalnych, m.in. transportowych i zaopatrzenia w wodę. W realizacji tego rodzaju działań uczestniczyły także firmy prywatne, najczęściej jako dostawcy urządzeń⁷⁰.

69. Bundesagentur für Außenwirtschaft, *Wirtschaftsdaten kompakt – VR China*, listopad 2007 r., s.1-5.

70. M. Schüller, *Chinas Aufstieg zum wichtigsten deutschen Wirtschaftspartner in Asien*, Note du Cerfa 71, Januar 2010, s. 11-15.



Od marca 2009 r. realizowany jest nowy projekt strategicznego partnerstwa na rzecz rozwoju, w którym to współpraca koncentruje się na dwóch blokach tematycznych. Pierwszy związany jest z działaniami na rzecz klimatu, ochrony środowiska i energii odnawialnej oraz efektywnego wykorzystania źródeł energii, a drugi społeczeństwa i budowy państwa prawa. W ich realizację zaangażowanych jest kilkanaście niemieckich i chińskich instytucji, także ministerstw⁷¹. Również tego rodzaju pomoc uznaje się za ważny czynnik wzmacniający rozwój współpracy gospodarczej między państwami.

Rzeczony bilateralnych stosunków gospodarczych pomiędzy Niemcami a Chinami można ocenić w różny sposób. Uwagę zwraca zarówno dynamiczny rozwój wymiany handlowej i inwestycji bezpośrednich, jak i zachodzące w nich zmiany jakościowe. Coraz bowiem częściej współpraca dotyczy zaawansowanych technologii i umożliwia ona współdziałanie na rynkach krajów trzecich.

Z taką sytuacją mamy do czynienia przypadku *Siemsa i Power Holdings Co, Ltd*, którzy w lutym 2011 r. zawarli porozumienie na dostawy modułów solarnych, a to z kolei zapewnia Siemensowi realizację wielu międzynarodowych projektów. Z Chin wysyłanych jest wiele sygnałów świadczących o coraz większym uwzględnieniu Europy, w tym i Niemiec w planach strategicznych. Jest to w dużej mierze spowodowane słabnącą skutkiem kryzysu gospodarczego pozycją Stanów Zjednoczonych i poszukiwaniem na innych rynkach szans rozwojowych. Chiny, chociaż zainteresowane są współpracą z Niemcami to w znacznej mierze pozycja dostaw z tego państwa w handlu zagranicznym jest uzależniona od skutków jakie spowoduje obniżenie ceł w ramach ASEAN i rozwoju koniunktury i sytuacji społeczno-politycznej w Chinach. Czynniki te mają bowiem wpływ na rozwój przemysłu samochodowego, metalowego i stalowego, a także budowy maszyn. Chiny coraz więcej transakcji realizują z partnerami azjatyckimi, a także pochodzącymi z innych państw europejskich np. z Wielkiej Brytanii. Pomimo wzrostu wymiany handlowej z Chinami, nadal dla Niemiec głównym obszarem zainteresowań pozostaje kontynent europejski i Stany Zjednoczone.

Zainteresowane rozwojem współpracy gospodarczej są jednak obie strony. Chiny nadal potrzebują inwestycji modernizujących gospodarkę i czyniących ją trwale konkurencyjną. Dla Niemiec ważne jest zdobycie i utrzymanie zagranicznych rynków, a także pozyskanie produktów, pozwalających na utrzymanie się korzystnych cen dla konsumentów w kraju. Realizację tego celu wspiera zarówno federacja, jak i poszczególne kraje federacji, a także sieć przedstawicielstw niemieckiej gospodarki i fundacje, zajmujące się głównie współpracą naukową i rozwojem edukacji.

Współpraca Niemiec z Chinami, której jednym z elementów jest płaszczyzna gospodarcza to także dążenie obu państw do zapewnienia wpływu na rozwiązanie i kontrolę nad największymi zagrożeniami współczesnego świata, wynikającymi z nierównomiernego rozwoju, migracji ludności, zagrożenia środowiska naturalnego, czy też wynikających z braku transparentności i kontroli nad przepływami finansowymi. ♦ ♦ ♦

Prof. dr hab. Ilona Romiszewska
ekonomistka, pracownik Instytutu
Zachodniego w Poznaniu.

71. M.in. Federalne Ministerstwo Współpracy i Rozwoju.



Statystyki

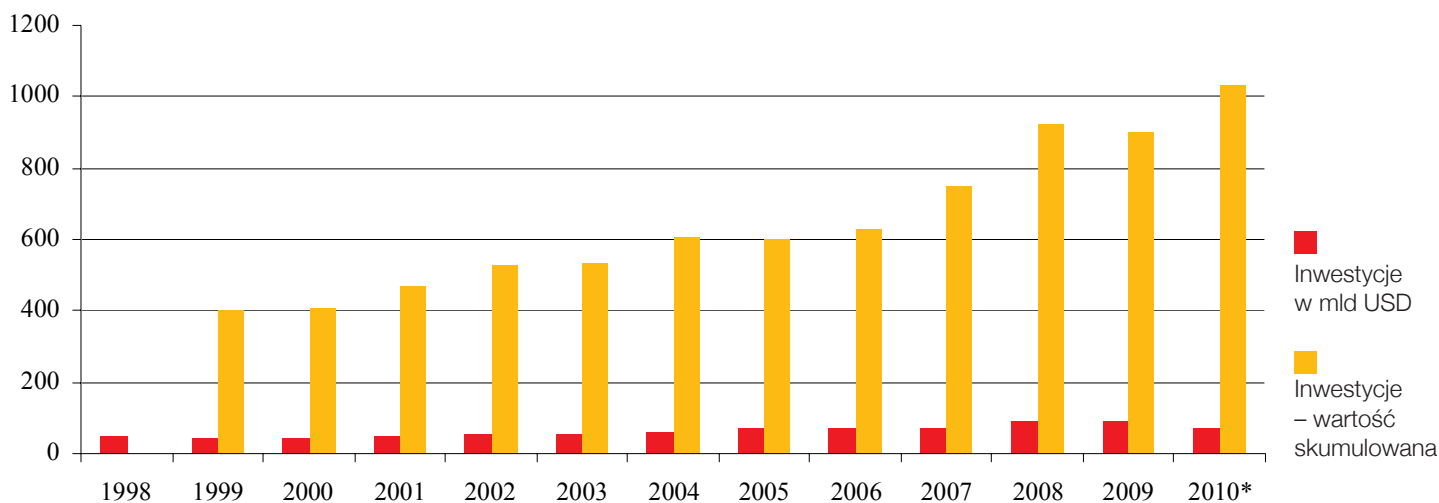
Tabela 1: Rozwój PKB Chin i Niemiec w latach 1995-2012

Rok	Tempo wzrostu PKB (realne) w %		PKB (current price) (w mld USD)		PKB per capita (w USD)	
	Chiny	Niemcy	Chiny.	Niemcy	Chiny	Niemcy
1995	10,9	1,9	735	2.524	588	30.861
2000	8,4	3,2	1.200	1.906	945	26.124
2001	8,3	1,2	1.326	1.893	1.044	23.168
2002	9,1	-0,0	1.455	2.024	1.146	22.957
2003	10,0	-0,2	1.642	2.747	1.293	24.523
2004	10,1	1,1	1.933	2.749	1.522	29.648
2006	11,1	3,4	2.618	2.921	2.064	33.922
2008	9,6	1,0	4.600	3.652	3.404	40.570
2009	9,1	-4,7	4.985	3.339	3.735	44.525
2010	10,3	3,6	5.745	3.306	4.283	40.832
2011*	8,6	-	6.422	3.358	4.764	40.512
2112*	-	-	7.170	3.454	5.292	41.236

dane szacunkowe dla 2010 r. i prognozy na lata 2011–2012

Źródło: Ambasada RFN w Pekinie, Wirtschaft kompakt, stan na 20.01.2011, s. 1-6., Statistisches Bundesamt Wiesbaden, Pressekonferenz – Bruttoinlandsprodukt 2010 für Deutschland, 12 I 2011, International Monetary Fund, World Economic Outlook Database, October 2010.

Wykres 1: Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Chinach w latach 1998–2010
w mld USD



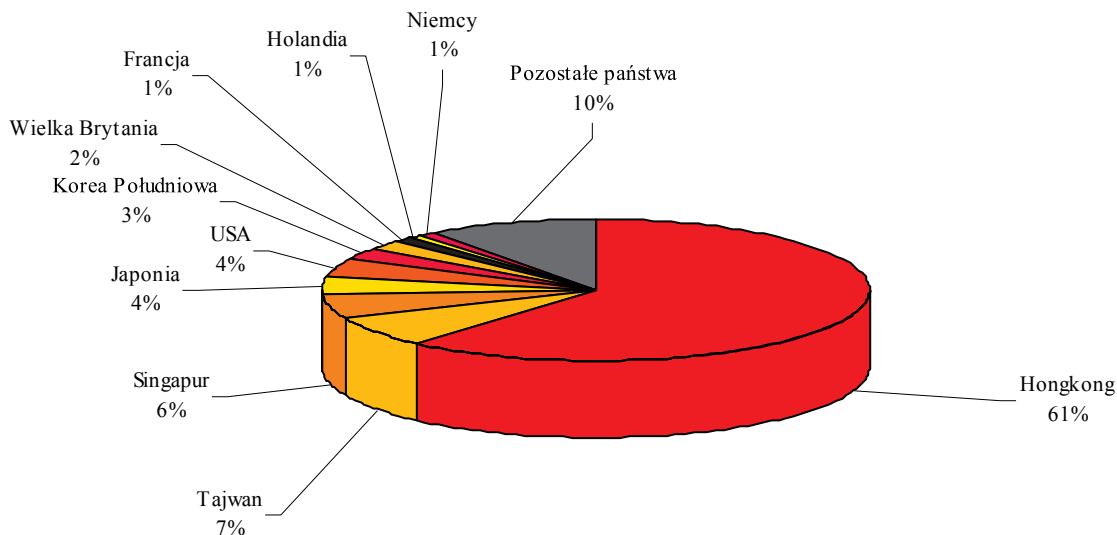
podane wielkości dotyczą trzech pierwszych kwartałów 2010 r.

Źródło: Opracowano na podstawie danych udostępnionych przez Ambasadę Niemiec w Pekinie, Wirtschaft kompakt. Stan na 20.01.2011



Statystyki

Wykres 2: Struktura geograficzna napływu zagranicznego kapitału do Chin w 2010 r.



od stycznia do września 2010 r. i bez uwzględnienia reinwestowanych zysków i odpisów

Źródło: <http://german.mofcom.gov.cn/aarticle/statistiken/kapital/201008/20100807096212.html>, wgląd 12.02.2011.

Tabela 2: Rozwój niemieckich inwestycji w Chinach w latach 1978-2010

Rok	Liczba uzgodnionych projektów	Wielkość uzgodnionych projektów (w mln USD)	Zrealizowane inwestycje (w mln USD)	Wielkości skumulowane (w mln USD)
1978-1994	brak danych	brak danych	4800	4800
1995	355	1659	386	5186
2000	290	2978	1251	6437
2001	275	1171	1261	7698
2002	272	915	928	8626
2003	451	1390	860	9486
2004	608	2280	1060	10546
2005	650	3425	1530	12076
2006	-	-	1980	14 056
2007	-	-	752	14 761
2008	390	-	900	15 661
2009	-	-	1 227	16 888
2010*	-	-	555	-

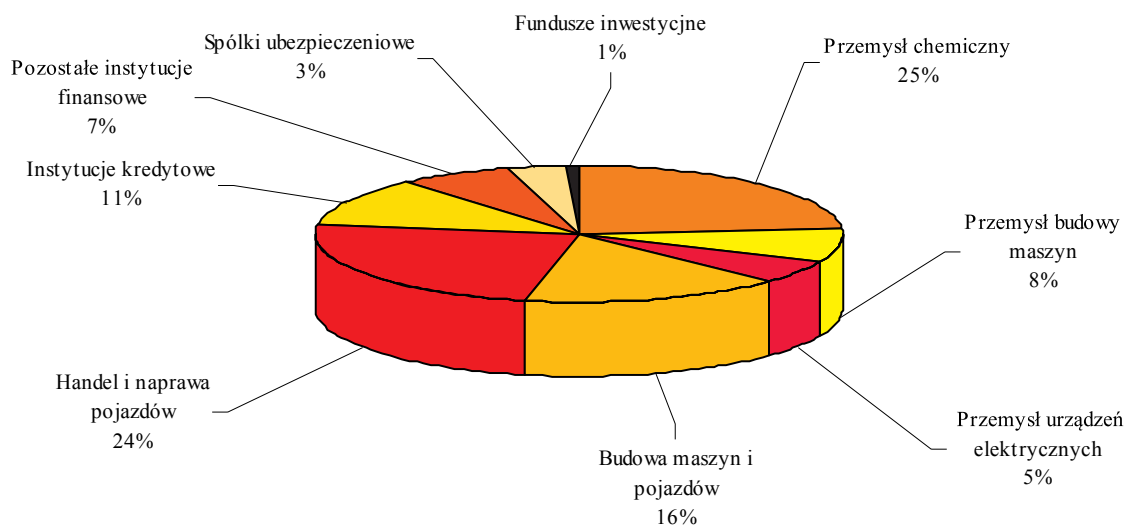
* do końca lipca 2010 r.

Źródło: Opracowano na podstawie danych udostępnionych przez Ambasadę Niemiec w Pekinie, Wirtschaft kompakt. Stan na 15.11.2007 i 20.01.2011.



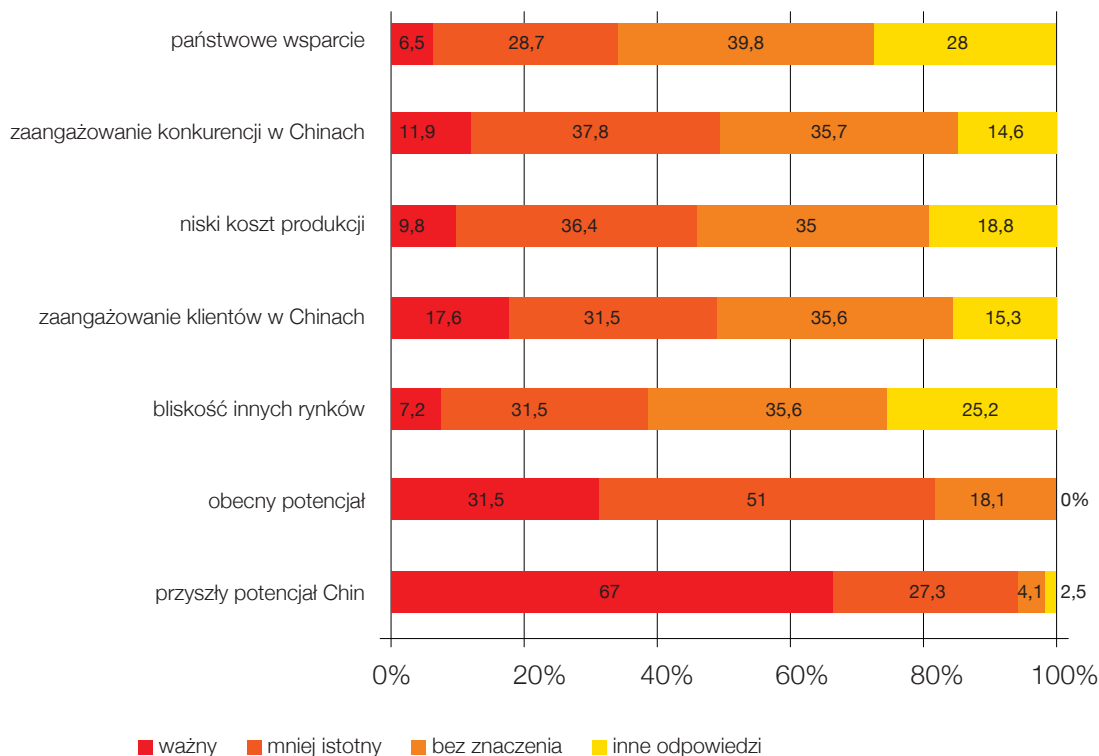
Statystyki

Wykres 3: Struktura bezpośrednich i pośrednich inwestycji niemieckich w Chinach w 2008 r.



Źródło: opracowano na podstawie danych Deutsche Bundesbank, Bestandserhebung über Direktinvestitionen. Statistische Sonderveröffentlichung 10, April 2010.

Wykres 4: Przyczyny zainteresowania niemieckich przedsiębiorców Chinami



Źródło: Deutsche Industrie- und Handelskammertag (DIHK), Investitionen im Ausland – Ergebnisse einer DIHT-Umfrage bei den Industrielle- und Handelskammern, wiosna 2005 r.



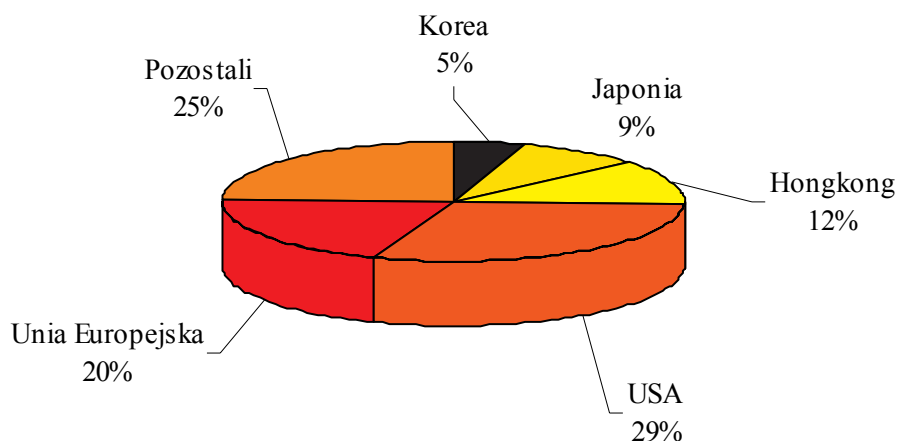
Statystyki

Tabela 3: Handel zagraniczny Chin w latach 2001–2010

		Chin	Chin	wzrostu obrotów handlu zagranicznego Chin	wzrostu Eksportu Chin	wzrostu importu Chin	bilansu handlowego Chin
	w mld USD			rok poprzedni =100			w mld USD
2001	509,7	266,1	243,6	7,5%	6,8%	8,2%	22,5
2005	1421,9	762,0	659,9	23,2%	28,4%	17,6%	102,1
2007	2173,7	1217,8	955,9	23,5%	25,7%	20,8%	261,9
2008	2563,3	1431,0	1132,3	17,9%	17,5%	18,5%	298,7
2009	2207,3	1201,7	1005,6	-13,9%	-16,0%	-11,2%	196,1
2010	2972,8	1577,9	1394,8	34,7	31,3	38,7%	183,1

Źródło: Ambasada RFN w Pekinie, Wirtschaft kompakt, stan na 20.01.2011, s. 1-6.

Wykres 5: Geograficzna struktura eksportu Chin w 2009 r.

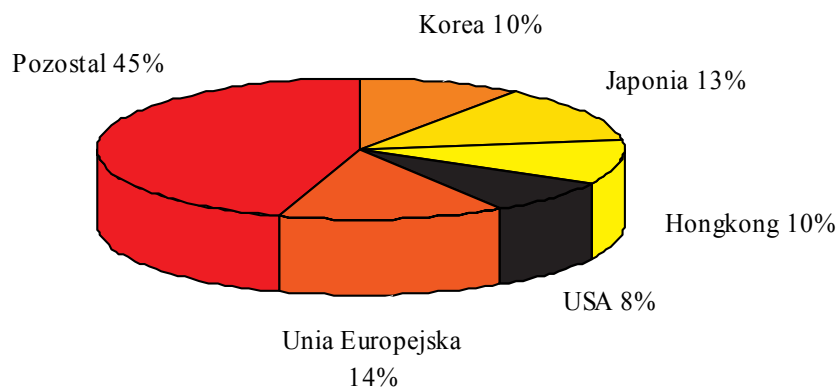


Źródło: Ambasada RFN w Pekinie, Wirtschaft kompakt, stan na 20.01.2011.



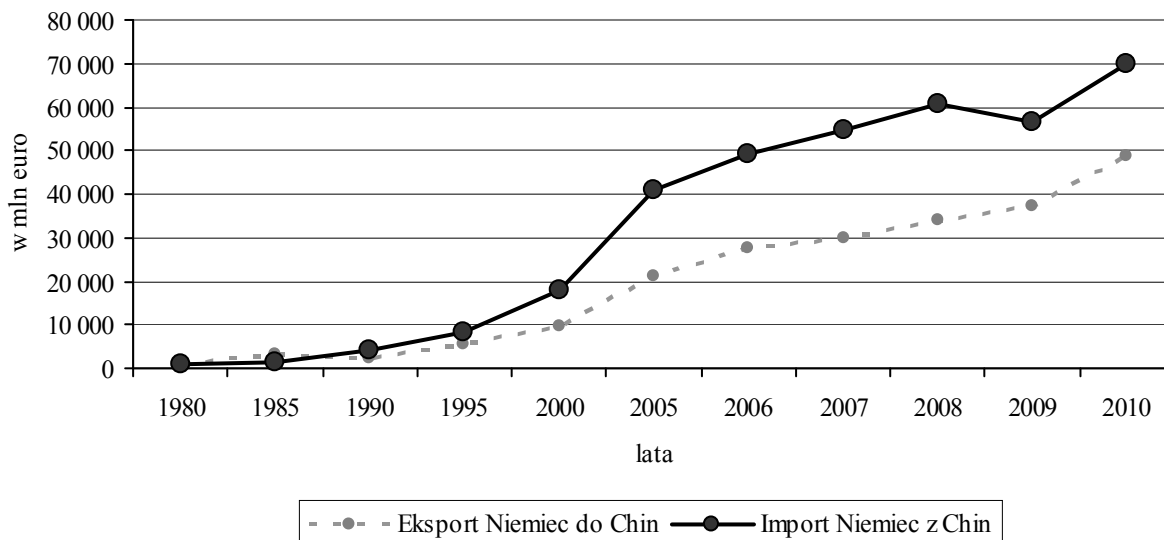
Statystyki

Wykres 6: Geograficzna struktura importu Chin w 2009 r.



Źródło: Ambasada RFN w Pekinie, Wirtschaft kompakt, stan na 20.01.2011.

Wykres 7: Obroty handlu zagranicznego Niemiec z Chinami w latach 1980-2010*



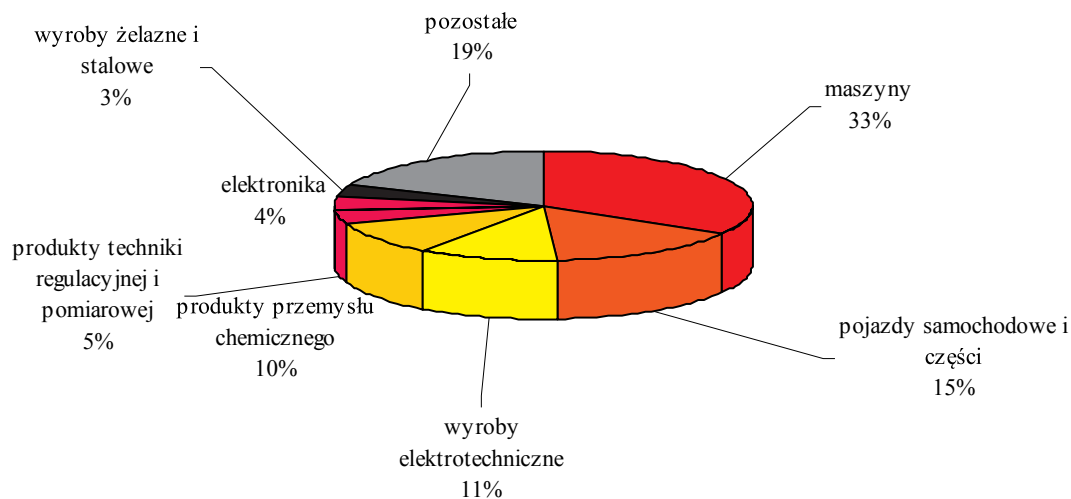
* styczeń-lipiec 2010 r.

Źródło: Deutsche Bundesbank, Zahlungsbilanzstatistik 2011, s. 12-13 i German Trade&Invest, VR China – Jahreswechsel 2010/11, s. 18-20,



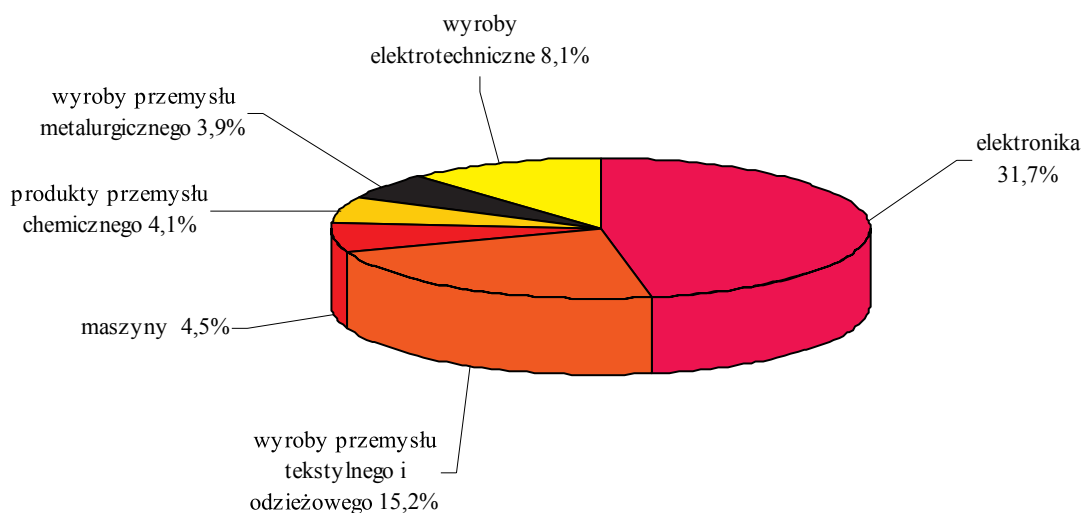
Statystyki

Wykres 8: Struktura towarowa niemieckiego eksportu do Chin w 2009 r.



Źródło: German Trade&Invest, VR China – Jahreswechsel, 2010/11, s. 18-20.

Wykres 9: Struktura towarowa niemieckiego importu z Chin w 2009 r.



Źródło: German&Trade Invest, Wirtschaftsdaten kompakt: VR China, Stand November 2010, s. 3



Statystyki

Tabela 4: Środki przeznaczone na współpracę rozwojową Niemiec z Chinami w latach 1982-2009

Rok	Współpraca finansowa		Pomoc techniczna realizowana ze środków rynkowych
	realizowana z budżetu	realizowana ze środków rynkowych	
2002	62,0	49,5	22,0
2003	50,0	13,2	20,0
2004	56,0	98,4	20,0
2005	50,0	49,0	18,0
2006	36,5	114,0	20,0
2007	50,0	102,3	17,5
2008	25,0	85,0	20,0
2009	20,0	104,0	27,5
1982-2009	4.034,0		636,0

Źródło: www.peking.diplo.de/Vertretung/peking/de/05__Wirtschaft/Entwicklungspolitische_20Zusammenarbeit, wgląd 20.01.2011.



Kalendarium

- 08.02.2011** Wśród niemieckich polityków pojawiła się propozycja, aby egipski przywódca Hosni Mubarak po ustąpieniu z urzędu, mógł schronić się w Niemczech. Zarówno partie koalicji rządzącej, jak również SPD uważają ten pomysł za dobry, widząc w nim szansę na szybsze rozwiązanie trudnej sytuacji Egiptu i jego demokratyzację. Przeciwni pomysłowi są natomiast przedstawiciele partii zielonych, którzy uważając, że udzielenie Mubarakowi schronienia byłoby równoznaczne z akceptacją jego zbrodniczych rządów. Przewodniczący partii Zielonych w Bundestagu, Juergen Trittin powiedział wręcz, że „udzielenie schronienia Mubarakowi byłoby ostatnią rzeczą, której oczekują od nas Egipcjanie”.
- 09.02.2011** Załamały się negocjacje niemieckiego rządu z opozycyjnym SPD w sprawie reformy systemu zasiłków dla bezrobotnych HARTZ-IV. Negocjacje te są niezbędne, gdyż poprzedni projekt został zablokowany w Bundesradzie, gdzie rządząca koalicja nie ma wystarczającej większości. Reforma wymuszona została przez Federalny Trybunał Konstytucyjny, który nakazał zmianę zasad naliczania zasiłków tak, by ich wysokość zapewniała egzystencję na wystarczającym poziomie oraz aby naliczane były na podstawie jasnych i przejrzystych przepisów.
- 10.02.2011** Kanclerz Angela Merkel została przesłuchana przez komisję śledczą Bundestagu, w związku z bombardowaniem afgańskiego Kunduzu. Niemiecki dowódca, pułkownik Georg Klein wydał rozkaz zbombardowania 2 cystern, uprowadzonych przez Talibów. W jego wyniku śmierć poniosło 142 Afgańczyków, w tym cywile. Merkel przesłuchiwana była również na okoliczność prawidłowości informowania opinii publicznej o tym wydarzeniu. Komisja przesłucha również byłego ministra spraw zagranicznych, Franka Waltera Steinmeiera.
- 10.02.2011** W Berlinie rozpoczął się 61. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Berlinale. Publiczność będzie miała możliwość zobaczenia ponad 400 filmów z 58 krajów. Zwierczeniem festiwalu będzie uroczystość wręczenia Złotego Niedźwiedzia. Wśród filmów prezentowanych na festiwalu są również filmy polskie: między innymi „Świtez”, „Sala samobójców” i „Jutro będzie lepiej”. Festiwal potrwa do 20 lutego.
- 12.02.2011** Angela Merkel w swoim cotygodniowym wystąpieniu on line porównała sytuację w krajach arabskich do tej w Bloku Wschodnim w czasie Jesieni Narodów 1989/1990. Merkel zauważyła, że współcześnie podobnie jak przed ponad dwudziestu laty, głównym postulatem protestujących są swobody demokratyczne, a dopiero następnie poprawa sytuacji ekonomicznej i społecznej. Kanclerz zauważyła także, że dobrobyt na świecie jest gwarancją pokoju i bezpieczeństwa.



Kalendarium

- 14.02.2011 Niemieckie ministerstwo obrony rozważa – w ramach reformy – możliwość wcielania do armii cudzoziemców, na stałe mieszkających w Niemczech. Dotychczasowe przepisy przewidują tę możliwość jedynie w wyjątkowych sytuacjach. W dokumencie opublikowanym przez ministerstwo napisano, że ma to się przyczynić do „zwiększenia atrakcyjności służby w Bundeswerze”. Pomysł koalicji rządzącej poparty został zarówno przez SPD, jak też Partię Zielonych.
- 14.02.2011 W Dreźnie odbyły się obchody rocznicowe alianckich nalotów na miasto. W nocy z 13 na 14 lutego 1945 w wyniku nalotów amerykańskich i brytyjskich bombowców, w mieście zginęło ponad 25 tysięcy mieszkańców. Od lat ten dzień traktowany jest jako przestroga przed okrucieństwem wojen. Z drugiej jednak strony, środowiska neonazistów urządają tego dnia wiece, mające przypomnieć mnogość krzywd zadanych Niemcom przez Aliantów.
- 15.02.2011 Przed sądem w Koblencji rozpoczął się proces mężczyzny, oskarżonego o seksualne wykorzystywanie córki i pasierbów. Z przeprowadzonego śledztwa wynika, że mężczyzna przez 20 lat dopuścił się ponad 350 przypadków wykorzystywania seksualnego. Potwierdzono również, że oskarżony jest ojcem siedmiorga dzieci swojej pasierbicy. Mężczyźnie grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności.
- 16.02.2011 Dotychczasowy doradca kanclerz Angeli Merkel ds. ekonomicznych, Jens Weidmann, będzie nowym szefem Bundesbanku. Ten 42-letni ekonomista będzie najmłodszym prezesem banku centralnego w historii. Opozycja podnosi jednak argument, że obsadzenie na stanowisku byłego doradcy Angeli Merkel godzi w niezależność banku. Podobne wątpliwości miał również koalicjant CDU/CSU – liberalne FDP. Nowy prezes obejmie stanowisko końcem kwietnia.
- 16.02.2011 Bremeński profesor prawa oskarżył ministra obrony, Karla-Theodora zu Guttenberga o plagiat. Zdaniem profesora, w kilku miejscach pracy doktorskiej zu Guttenberga znaleźć można fragmenty innych publikacji, przy czym minister nie podaje ich źródła. Guttenberg odpierał zarzut plagiatu twierdząc, że możliwe są wprawdzie błędy redakcyjne w przypisach, lecz praca jest w pełni jego autorstwa. Sprawa może niewątpliwie zaszkodzić najbardziej popularnemu ministrowi w rządzie Angeli Merkel.
- 17.02.2011 W Berlinie zaprezentowano najnowszą książkę Joschki Fischera, byłego ministra spraw zagranicznych. Książka zatytułowana „I'm not convinced. Wojna w Iraku i lata czerwono-zielonej koalicji” ma przedstawić kulisy działań niemieckiego rządu w czasie budowy przez Amerykanów antyterrorystycznej koalicji po 11 września 2001 roku.



Kalendarium

- 18.02.2011 Monachijska Sueddeutsche Zeitung opublikowała artykuł sugerujący, że od ponad 20 lat partie polityczne korzystają z nielegalnych darowizn pieniężnych od jednej z firm branży hazardowej. Zdaniem gazety, miały one skłonić polityków do zaostrzenia przepisów umożliwiających wejście na rynek nowym graczom branży hazardowej, co umacniałoby pozycję jednej firmy. CDU/CSU zapowiedziało dokładne zbadanie wysokości i częstotliwości darowizn pojawiających się na jej kontach.
- 20.02.2011 Niemieccy reporterzy aresztowani przez irańskie władze, wrócili do kraju. Dziennikarze zwolnieni zostali w sobotę, po czym do kraju wrócili na pokładzie rządowego samolotu z ministrem spraw zagranicznych, Guido Westerwelle na pokładzie. Guido Westerwelle w Teheranie spotkał się z prezydentką Mahmudem Ahmadinedżadem, któremu osobiście podziękował za zaangażowanie w procesie uwalniania dziennikarzy. Dziennikarze zostali zaaresztowani pod zarzutem złamania prawa wizowego, początkiem października 2010 roku.
- 21.02.2011 W wyborach do parlamentu miasta-landu Hamburg zdecydowanie zwyciężyła partia SPD, uzyskując blisko 50 procentowe poparcie mieszkańców. Drugie miejsce w wyborach uzyskała CDU z wynikiem blisko 22%. Tak wysokie zwycięstwo socjaldemokratów zapewnia im możliwość samodzielnego rządzenia. Nowym nadburmistrzem prawdopodobnie zostanie lider SPD w Hamburgu, Olaf Scholz.
- 23.02.2011 Na łamach magazynu Der Spiegel ukazał się optymistyczny tekst na temat Polski: chwalona jest polska gospodarka, polska polityka oraz zmieniająca się mentalność Polaków. Szczególne miejsce w artykule zajmuje Wrocław, który przywołany jest jako przykład dobrze zarządzanej europejskiej metropolii, która świetnie sobie radzi w trudnych czasach kryzysu.
- 25.02.2011 Przed południem niemieccy kolejarze przeprowadzili strajk ostrzegawczy. To już druga w ostatnim czasie akcja protestacyjna na kolei: zakłócony został ruch zarówno pociągów regionalnych, jak i dalekobieżnych. Celem strajkujących kolejarzy jest ujednoczenie standardów wynagrodzeń wszystkich pracujących na niemieckiej kolei maszynistów.
- 27.02.2011 W czasie swojego wystąpienia w Duesseldorfie, premier Turcji Recep Tayyip Erdogan zaapelował do Turków mieszkających na terenie Niemiec, aby ściślej integrowali się z niemieckim społeczeństwem. Zdaniem premiera, w Niemczech nasilają się krytyczne nastroje wobec Islamu i obcokrajowców. Erdogan zwrócił uwagę na fakt, że niezbędne jest wzajemne zrozumienie i daleko idąca integracja.



Kalendarium

28.02.2011 W liście otwartym do Angeli Merkel, ponad dwadzieścia tysięcy niemieckich naukowców skrytykowało kanclerz za poparcie Karla-Theodora zu Guttenberga po wybuchu afery plagiatowej z jego udziałem. Naukowcy wytykają Merkel, że swoim poparciem dla ministra podważa renomę niemieckiego świata nauki. Tymczasem w wywiadzie, chadecka minister nauki Annette Schavan zauważyła, że wprawdzie plagiat nie może być traktowany jako drobnostka, jednak minister zu Guttenberg zasługuje na jeszcze jedną szansę. W Berlinie odbyły się protesty przeciwko ministrowi: zgromadzeni przed gmachem ministerstwa domagali się dymisji zu Guttenberga oraz – wieszając buty na ogrodzeniu ministerstwa – wyrażali pogardę dla jego osoby.

28.02.2011 Opozycyjne SPD i partia Zielonych zapowiedziały zaskarżenie do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego ustawy przedłużającej okres eksploatacji niemieckich elektrowni atomowych. Podobne skargi złożone już zostały przez pięć rządzonych przez socjaldemokratów landów. Zdaniem opozycji ustawa ta, jak również tryb jej przyjęcia z pominięciem drugiej izby parlamentu, narusza niemiecką ustawę zasadniczą.

01.03.2011 Karl-Theodor zu Guttenberg ustąpił ze stanowiska. Minister obrony podał się do dymisji po ujawnieniu, iż jego praca doktorska to w dużej części skopiowane fragmenty istniejących już publikacji. Ustępując ze stanowiska Guttenberg zaznaczył, że jest to najbardziej bolesny krok w jego życiu oraz że ma zamiar wycofać się ze wszystkich politycznych funkcji. Decyzja ta podyktowana jest z pewnością głośnymi protestami środowisk naukowych, choć jeden z sondaży wykazał, że aż 75% respondentów nie oczekiwało jego dymisji. Politolodzy są zgodni, że tak długie zwlekanie z decyzją o rezygnacji z funkcji ministra przekreśla dalszą karierę polityczną zu Guttenberga. Skandal plagiatowy nie zaszkodził jednak pozycji Angeli Merkel, której pobłażliwość wobec ministra była szeroko komentowana. Zdaniem komentatorów, obrona zu Guttenberga była w tym wypadku nieuzasadniona.

01.03.2011 Wiceministrowie praw wewnętrznych i administracji Polski i Niemiec, Christopher Bergner i Tomasz Siemoniak poinformowali w Berlinie, że zrehabilitowani zostaną przedstawiciele dawnej mniejszości polskiej w Niemczech, którzy byli prześladowani przez III Rzeszę. Symboliczna rehabilitacja miałyby nastąpić jeszcze przed obchodami 20. Rocznicy polsko-niemieckiego traktatu o sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, które zaplanowano na czerwiec. Polska ze swej strony zobowiązała się natomiast do przeprowadzenia badań na temat obowiązkowej asymilacji mniejszości niemieckiej w Polsce w czasie PRL.

02.03.2011 Po rezygnacji Karla Theodora zu Guttenberga z funkcji ministra obrony, dotychczasowy minister spraw wewnętrznych, Thomas de Maiziere został mianowany szefem resortu obrony. W jego miejsce powołany został natomiast Hans-Peter Friedrich, dotychczasowy przewodniczący klubu CSU w Bundestagu.



Kalendarium

- 02.03.2011** W strzelaninie na części wojskowej lotniska we Frankfurcie nad Menem zginęło 2 żołnierzy amerykańskich. Z nieoficjalnych i niepotwierdzonych dotąd informacji wynika, że strzelanina była wynikiem różnicy zdań między dwoma amerykańskimi żołnierzami. Oprócz dwóch zabitych, ranne są dwie inne osoby.
- 03.03.2011** Polskie media szacują, że w związku z otwarciem od 1 maja tego roku niemieckiego rynku pracy, do Niemiec wyjechać może nawet 400 tysięcy Polaków. Zdaniem ekspertów największą grupą emigrujących pracowników będą wykwalifikowani inżynierowie oraz pracownicy branży budowlanej.
- 06.03.2011** Bawarska prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko byłemu ministrowi obrony, Karlowi-Theodorowi zu Guttenbergowi w sprawie jego pracy doktorskiej. Do prokuratury wpłynęło łącznie ponad 100 doniesień o możliwości popełnienia przez Guttenberga przestępstwa złamania praw autorskich. Afera przyczyniła się do ustąpienia zu Guttenberga z urzędu i złożenia przez niego mandatu poselskiego.
- 08.03.2011** W Berlinie rozpoczęły się kolejne, międzynarodowe targi turystyczne. Szczególnym gościem tegorocznej edycji jest Polska. W uroczystym otwarciu wystawy udział wzięli między innymi polski minister sportu i turystyki, Adam Giersz, który zapowiedział zaprezentowanie nowego oblicza Polski: kreatywnego i nowoczesnego. Polska wystawa już od pierwszych godzin okazała się interesująca dla odwiedzających.



Biuletyn Niemiecki

- ♦ analizuje wybrane procesy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe mające istotny wpływ na zmiany w Niemczech
- ♦ dostarcza rzetelnych analiz polskojęzycznym czytelnikom sporządzonych przez młodsze pokolenie analityków i ekspertów
- ♦ zaprasza do dyskusji na tematy związane z Niemcami, Polską i stosunkami polsko-niemieckimi w Europie
- ♦ kierowany jest do osób zainteresowanych sprawami niemieckimi i relacjami polsko-niemieckimi na różnych płaszczyznach zawodowych i osobistych (dziennikarze, eksperci, urzędnicy administracji centralnej i lokalnej, dyplomaci, studenci itd.)
- ♦ udostępniany jest raz w miesiącu i rozsyłany drogą elektroniczną w formie PDF
- ♦ wydawany jest przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej

Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

jest fundacją – niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym, zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. W tym celu CSM prowadzi projekty badawcze, organizuje liczne konferencje i seminaria, przygotowuje raporty i analizy, publikuje artykuły i książki.

www.csm.org.pl

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN)

od 1991 roku udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Priorytetowymi celami FWPN są projekty partnerskie realizowane na płaszczyźnie samorządowej i zacieśnienie współpracy naukowej. Poza tym fundacja zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada.

www.fwpn.org.pl

Redakcja: dr Waldemar Czachur, Paul-Richard Gromnitza

ISSN: 2081-5220

Kontakt: dr Waldemar Czachur

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa
e-mail: czachur@csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa

© Centrum Stosunków Międzynarodowych,
Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Opinie wyrażane w Biuletynie Niemieckim są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Wszelkie prawa zastrzeżone